

POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH

Redaktor naczelny: Edward Remun.

Druk: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Telefon 678 i 426

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa.

REDAKCJA: ul. Moniuszki nr. 10
Telefon nr. 303 — Telefon redakcji nocnej nr. 426

ADMINISTRACJA: ul. Moniuszki 10
Telefon 1698 — P. K. O. Katowice nr. 303551

REPREZENTACJA: Królewska Huta
ulica Gimnazjalna nr. 39 — Telefon nr. 608

Abonament miesięczny przez pocztę
oraz w administracji 3.50 złote z doręczeniem
do domu. — Rękopisów nie zwraca się.

Rada Ligi zaczeka na wyrok sądu polskiego!

Los trzech petycji niemieckich w Genewie.

Genewa. Rada Ligi zajęła się trzema petycjami niemieckimi z Górnego Śląska Polskiego. Na jednym z poprzednich posiedzeń Rada przyjęła raport komitetu prawników, według którego Rada ma formalne prawo do rozpatrywania tych petycji, ale winna w każdym wypadku sama zdecydować, czy jest możliwe i celowe wchodzić w meritum poruszanych w nich spraw przed zakończeniem będących w toku procesów przed sądami polskimi. Na podstawie tego raportu Rada w odniesieniu do petycji **Biełki i Koziółki** zdecydowała odroczyć je do następnej sesji ze względu na to, że pretensje ich są rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w Warszawie. W sprawie petycji **Volksbundu**, dot. szpitala w Rybniku, Rada stwierdziła wybitnie prawniczy charakter problemu, poruszonego w petycji i powierzyła komitetowi prawników, który zostanie wyznaczony przez przewodniczącego Rady, jego rozpatrzenie.

Niewystarczające i wykrętne tłumaczenia się Niemiec.

Genewa. Rada Ligi Narodów zajęła się wczoraj petycją **Bernheima** w sprawie sytuacji żydów na Górnym Śląsku niemieckim. Na pośninem posiedzeniu Rady, delegat niemiecki v. Keller oświadczył, że cofa ogłoszone zastrzeżenia co do spraw Bernheima wniesienia petycji z art. 147 konwencji. Na posiedzeniu publicznym v. Keller w imieniu rządu niemieckiego złożył następującą deklarację: „Rozumie się samo przez się, że konwencje międzynarodowe, zawarte przez rząd niem., nie mogą być naruszone przez wewnętrzne ustawodawstwo niemieckie. W razie jeśli na niemieckim Górnym Śląsku miało miejsce naruszenie postanowień konwencji górnośląskiej, może chodzić tylko o pomyłki (?) podrzędne (?) organy, popełnione przez rząd, błędnie interpretujące przepisy ustawy”.

Jak wiadomo, petycja Bernheim'a w sprawie, że przepisy niektórych ustaw niemieckich naruszają wyraźnie postanowienia konwencji górnośląskiej. W ostatnich dniach kursowała pogłoska, że delegacja niemiecka zajmie stanowisko

—XOX—

Szykany gdańskie.

Gdańsk. — Właściciel wytwórni filmowej w Warszawie p. Marjan Fuchs, który przybył tu w celu dokonania zdjęć dla kroniki filmowej, mającej obrazować obecną sytuację przedwyborczą w Gdańsku, był aresztowany po silnym namawianiu jednego obraźliwego z akcji wyborczej. Komisarz generyny interweniował u władz gdańskich celem wyjaśnienia przyczyny aresztowania p. Fuchsa, który jest obywatelom polskim.

ugodowe i zapowiadano nawet oświadczenie delegata niemieckiego o gotowości zniesienia ograniczeń na Górnym Śląsku niemieckim. Tymczasem w swej deklaracji v. Keller usiłował w sposób ogólny zbagatelizować sprawę. Po de-

klaracji v. Kellera, sprawozdawca, reprezentant Irlandii zapowiedział, że przedstawi raport, o ile będzie to możliwe na jutrzejszym posiedzeniu Rady. W związku z tem oczekiwana jest wielka debata.

Odpreżenie wśród państw Małej Ententy?

Paryż. Korespondent Havasa w Genewie donosi, że ostatnie oświadczenie ministra Jęlicza komentowane jest tam jako dowód odpreżenia wśród państw Małej Ententy, w następstwie różnomyślnych z Paul Boncour'em. Obiegające zagranicą pogłoski, jakoby pakt miałby zostać podpisany przed końcem tego tygodnia, nie odpowiadają prawdzie. Nie zapadnie w tej mierze żadna decyzja przed rozpatrzeniem sprawy przez rząd francuski. Paul Boncour, który w niedziele dokonał ma inauguracji pomnika Leona Bourgeois, przychylił się zapewne do życzenia komisji spraw zagranicznych Izby, która pragnie otrzymać od niego informacje w sprawie toczących się rokowań.

Radykali a pakt 4-ch.

Paryż. Na odbytym posiedzeniu grupy radykalno-społecznej, Herriot omawiał sytuację polityczną, a m. in. sprawę

paktu 4'ch mocarstw, co do którego ponowił swoje uwagi przedstawione w śróde w komisji spraw zagranicznych Izby. Niektórzy przedstawiciele stronnictwa wyrazili obawę, że pakt ten może izolować Francję od jej naturalnych sprzymierzeńców. Kilku mówców podkreśliło, że Paul Boncour zdołał wprowadzić pewne zmiany do pierwotnego projektu paktu i wyraził opinię, że rząd powinien dążyć do realizacji tego paktu. Ostatecznie grupa postanowiła wstrzymać się z zajęciem stanowiska do chwili zapoznania się z urzędowym tekstem paktu, wyrażając jednocześnie wotum zaufania dla Paul Boncour'a.

Ambasador Chlapowski u P. Boncour'a. Paryż. Paul Boncour przyjął wczoraj ambasadora Chlapowskiego.

W Londynie zadowolenie.

Londyn. — Izba Gmin przystąpiła wczoraj do dyskusji nad polityką zagranicą

Zatonął prom.

Konstantynopol. — Na rzece Kilkit w pobliżu Tokau zatonął prom, na którym znajdowało się 50 osób. 33 osoby utonęły, kilka przeżyło bez wieści.

Katastrofa autobusowa.

Bukareszt. — Wczoraj rano około miejscowości Posada w pobliżu Sinaii przejeżdżający szosą autobus wpadł w przepaść 5 osób poniósł śmierć na miejscu.

Ojciec święty na nabożeństwie w kościele Laterańskim.

Rzym. Z okazji święta Wniebowstąpienia Ojciec Św. udał się samochodem do kościoła św. Jana Laterańskiego, gdzie na nabożeństwie obecni byli król włoski, księżniczki Beatrycze i Krystyna, przedstawiciele władz cywilnych i

wojskowych, korpus dyplomatyczny i liczne rzesze wiernych i pielgrzymów przybyłych z całego świata. Po nabożeństwie Ojciec św. z balkonu bazyliki udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi.

Amerykańska akcja na rzecz żydów niemieckich.

Nowy Jork. Na posiedzeniu Izby reprezentantów Hamilton Fish przedstawił uzgodniony z senatem projekt rezolucji, zwracającej się do prezydenta o poczynienie kroków u przedstawicieli rządu niemieckiego, aby rząd ten zano-

wał obywatelskie ekonomiczne i polityczne prawa swych obywateli żydowskiego pochodzenia. Rezolucja przesłana została do komisji spraw zagranicznych.

Budżet francuski uchwalony głosami socjalistów.

Paryż. Wobec zapadłego wczoraj rano postanowienia grupy socjalistycznej głosowania za projektem ustawy budżetowej bez względu na decyzję komisji administracyjnej stronnictwa, — która

sprzeciwiła się temu, Izba uchwaliła w drugiem czytaniu projekt ustawy budżetowej 427 głosami przeciwko 98. Budżet przewiduje 49,989 milj. w wydatkach, a 45,645 milj. w dochodach.

Zwiedzajcie licznie

IV. TARGI KATOWICKIE

24. V. — 8. VI. 1933 r.

Nawiążcie stosunki handlowe z wystawcami.

Katowice, Tereny Wystawowe, Tel. 71.

Nakazy racji stanu.

Ustawa kartelowa nie może być „kawalkiem papieru“.

Uważny obserwator współczesnego życia społecznego nie może nie zanotować zmiany pojęć, jaka zaszła wśród różnych sfer i w różnych warstwach w ostatnich latach.

Poglądy, uchwały, programy, które do niedawna jeszcze z całą pewnością mogłyby pietno niesłychanie radykalnych, rewolucyjnych, zagrażających spokojowi publicznemu, dziś są wygłaszane przez szeregi czynników oficjalnych, z pewnością dalekich od wszelkich rewolucyjnych hasel.

Niezmiernie charakterystyczna encyklika papieża Piusa XI (Quadragesimo anno) ocenia obiektywnie niebezpieczeństwa, wynikające ze spacenia współczesnego ustroju społecznego. — Encyklika omawia głębokie przemiany, jakie zaszły ostatnio w życiu gospodarskim, podkreśla niezmierną potęgę i despotyczną władzę ekonomiczną w rękach nielicznych jednostek, wynikłą wskutek niezmiernie nieograniczonej swobody w współzawodnictwie.

Wolne współzawodnictwo dobitnie samo siebie, stworzyło wewnątrz poszczególnych krajów dyktaturę ekonomiczną, która sięgnęła równocześnie po władzę polityczną dla poparcia egoistycznych dążeń gospodarczych. W dziedzinie międzynarodowej obecne stosunki ekonomiczne wytworzyły z jednej strony „nacionalizm” lub nawet „imperializm” gospodarczy, z drugiej zaś „internacjonalizm”, albo „międzynarodowy imperializm” kapitału, dla którego ojczyzna jest tam, gdzie mu dobrze.

W Polsce, w równocześnie ogłoszonym orędziu, ks. biskup Kubina rozpatruje przyczyny współczesnego kryzysu, by dojść do wniosku, że jest to kryzys ustrojowy. Ustrój gospodarczy zachwiał się w swych podstawach i albo musi się poddać daleko idącemu przeobrażeniu, albo nawet ustąpić miejsca innemu ustrojowi gospodarczemu i społecznemu.

Nowy program gospodarczy prezydenta Roosevelta stawia mocno i w zupełnie konkretnej formie zasadę ukrócenia wybijanej hegemonii kapitału.

Kontrola nad bankami, kontrola nad emisjami zagranicznymi, reglamentacja produkcji rolnej, kontrola produkcji przemysłowej, kontrola poziomu cen, ustalenie minimum płac pracowniczych i maximum uposażeń dyrektorów i członków rad nadzorczych spółek akcyjnych - oto zasadnicze tezy tego programu.

Równocześnie senat amerykański podejmuje, czysto teoretyczną naradę, niezmiernie jednak symptomatyczną uchwałą o 30-godzinny tygodniu pracy.

Wszystkie te głosy i enuncjacje dowodzą niezbicie, że tezy o konieczności reorganizacji obecnego ustroju, głoszone oddawna przez obóz pracowniczy, przechodzą stopniowo do programów i poczynań oficjalnych. Tego najlepszym dowodem jest, jak niedawno jeszcze głosiły nasze siery gospodarcze, nikt jakoś nie chce bronić w jego dzisiejszej formie.

Pierwszym krokiem na drodze reorganizacji obecnego ustroju kapitalistycznego, opartego w swej czystej formie na wolnej konkurencji i swobodzie przemysłowej, jest kontrola państwa nad przemysłem.

Sprawa ta w wewnętrznych stosunkach polskich nabiera specjalnego zabarwienia ze względu na dominującą rolę obcego kapitału w naszym życiu gospodarczym. Nie ulega już chyba najmniejszej wątpliwości, że szereg największych koncernów hutniczych i górniczych na Śląsku otrzymuje w zakresie polityki gospodarczej i społecznej bezpośrednio dyrektywy i dyspozycje z Niemiec. Niezmiernie charakterystyczne jest szczerze i całkiem niedwuznacznie oświadczenie, złożone przez dyrekcję jednej z firm metalowych w Katowicach, na konferencji u komisarza demobilizacyjnego, że fabrykę zamkna, bo firma nie ma żadnego interesu, by opłacać polskiego robotnika niemieckimi pieniędzmi. Szkoda, że dyrekcja firmy tej nie przytoczyła

równocześnie, ile akcjonariusze niemiecy wywieźli już pieniędzy zarobionych na polskim robotniku.

Groźna potęga międzynarodowej polityki kapitału, o której mówi encyklika papieska, jest znacznie bardziej niebezpieczna w Polsce, niż w innych krajach.

Organizacje zawodowe pracowników oddawna już domagają się kontroli rządu nad przemysłem, ustawowej ochrony gospodarstwa narodowego przed bezwzględna eksploatacją kapitału, zwłaszcza zagranicznego.

Konieczność zastosowania kontroli

nad przemysłem uznał rząd polski, przeprowadzając ustawę kartelową. I chociaż zainteresowane sfery przemysłowe będą z pewnością starały się ustawę zwałować, lub ją w ten lub inny sposób sabotować, zdrowy głos społeczeństwa polskiego znalazł swój mocny wyraz w obradach Zjazdu gospodarczego BBWR. Referent komisji przemysłowo-handlowej, b. min. Miedziński, reasumując prace komisji, wyraźnie podkreślił, że nie tylko w dziedzinie politycznej, ale i w dziedzinie gospodarczej decydować musi polska racja stanu. A ponieważ w wiel-

kim, skartellowanym przemyśle w Polsce znajduje się stosunkowo dużo kapitału w obcych, które nie liczą się w dostatecznej mierze z polską racją stanu, musi tu istnieć pierwiastek przymusu. Przymus ten zawarty jest w ustawie kartelowej. Ustawa kartelowa nie może być kawalkiem papieru, lecz realnym narzędziem polityki państwowej.

Rząd dał już niejednokrotnie wyraz polskiej racji stanu w dziedzinie zagadnień gospodarczo-społecznych. Bronił zarobków robotniczych przed zakusami przemysłu górniczo-hutniczego, potrafił narzucić umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym wszystkim niezrzeszonym firmom, mimo nawet braku podstaw prawnych w tej mierze.

Obecnie może sięgnąć głębiej — położyć rękę na organizacji przemysłu w Polsce. J. M.

Uczestnicy Zjazdu Gwiazdźstego w Toruniu.

Toruni. Wczoraj przylecieli do Torunia uczestnicy zjazdu gwiazdźstego awionetek. Jako pierwsza wylądowała o godzinie 14.30 awionetka czeska z płk. Plasssem i kpt. Hessem. Ogółem wylądowało w Toruniu 11 awionetek. Nie dole-

ciała do Torunia awionetka, pilotowana przez znanego pilota czeskiego Nowaka, który z niewiadomych powodów zmuszony został do lądowania w odległości 15 km. przed Toruniem około Złotorji. Z gośćmi przyleciał również podsekretarz

stanu Siedlecki. Uczestnicy podejmowali byli śniadaniem przy komitety przyjeźcu. Po śniadaniu goście zwiedzili miasto, poczem około godziny 15 odlecieli do Rumunji pod Gdynią. Przy odlociu zlamala podwozie pilotka czeska Kot.

Krwawe bóiki hitlerowców ze stahlhelmowcami na terenie m. Gdańska

Gdańsk. Partja niemiecko-narodowa urządziła szereg obchodów w Sopocie pod hasłem „dzień Niemiec”. Obchody urządzono w ogrodzie kasyn. Wieczorem dokoła ogrodu gromadzić się zaczęły grupy umundurowanych hit-

lerowców, którzy w pewnym momencie usiłowali siorsować wejście. Wywiązała się krwawa bóika, między hitlerowcami a Stahlhelmowcami, podczas której kilkanaście osób odniosło rany. Według doniesień socjalistycznej „Danziger All-

gemeine Ztg.” policja nie tylko nie usiłowała położyć natychmiast kresu zaciśnięciu, lecz wspólnie z hitlerowcami atakowała Stahlhelmowców. Bijatyki między hitlerowcami a niemiecko-narodowymi, miały miejsce i w innych miejscowościach na terenie W. Miasta, m. in. w Nytychu.

Ingres Ks. Biskupa Lisowskiego w Tarnowie.

Tarnów. — Onegdaj odbył się w Tarnowie ingres nowomianowanego biskupa ordynariusza dra Franciszka Lisowskiego. Przy braniu triumfalnej powitaj ks. biskupa komisarz rządowy miasta Marszałkiewicz, następnie odbyła się uroczystość kościelna, odczytanie bulli papieskiej, uroczyste homagium duchowieństwa, przemówienie ks. biskupa Komara, kazanie ks. biskupa Lisowskiego oraz suma pontyfikalna zakończona Te Deum. Po tej ceremonji ks. biskup przyjął gratulacje w pałacu biskupim. W uroczystości wzięli udział wojewoda Kwaśniewski, ks. arcybiskup Sapieha, ks. arcybiskup Teodorowicz, biskup Sufragana Rospond, biskup Sufragana Barda, dowódca okręgu korpusu nr. 5, płk. dypl. Bostawicz, b. minister Kwiatkowski oraz delegacja związków i stowarzyszeń.

Na zielonej granicy.

Częstochowa. W nocy z soboty na niedzielę funkcjonariusze straży granicznej na terenie posterunku Stany zauważyli gromadę przemysłowców usiłującą wraz z przemysłem przekroczyć granicę. Gdy na wezwanie straży granicznej przemysłowcy nie zatrzymali się funkcjonariusze straży użyli broni palnej, raniąc śmiertelnie 25-letniego przemysłowca Ignacego Habelę. Przy zabitym znaleziono znaczną ilość towarów przemysłowych z Niemiec.

Marlene Dietrich grozi aresztowaniem.

Paryż. — Prefekt policji paryskiej, Chlappe, polecił przestrzec bawiacę obecnie w Paryżu Marlene Dietrich, by nie pokazywała się publicznie w meskiem ubraniu. O ile przestrzeżenie nie posłucha, prefekt Chlappe zarządzi natychmiastowe jej aresztowanie.

Wozujusz dzwiała!

Neapol. — Od tygodnia trwa wznosząca się działalność wulkaniczna Wozujusza naradzie nie groźna. W gębi krateru wznoszą się olbrzymie pionienia i dają się słyszeć huk. Od czasu do czasu wulkan wyrzuca kamienie.

Samolot pasażerski 299 km. na godzinę!

Paryż. Lotnik Lautha na trzymotowym samolocie, wioząc 6 pasażerów, dokonał przelotu z Londynu do Paryża w ciągu jednej godziny 16 minut, osiągając przeciętną szybkość 299 km. na godzinę.

Wydawnictwo

„Polski Zachodniej”

wspólnie z Dyr. Okręg. Kol. Państw.

organizuje wycieczkę

na Zielone Świąta do Wilna

Celem zwiedzenia przelobogatych zabytków Wilna i przepięknych jego okolic n. p. Trok oraz jezior trockich, przejażdżki po jeziorze żaglówkami i motorówkami. Wyjazd statkami do Werek, Noclegi i wyżywienie zapewnione po cenach przystępnych.

Przejazd tam i zpowrotem

III kl. 24,80 zł, II kl. 36,50 zł.

Dokładny rozkład jazdy:

Katowice — Wilno.	
Odjazd z Katowic dnia 3. czerwca b. r. 11,57	Odjazd z Wilna dnia 5 czerwca b. r. o godz. 17-tej
z Sosnowca . . . 12,13	Sosnowiec 6,47 dn. 6. VI.
Przyjazd do Wilna . . . 1,45	przyj. do Katowic 7,02 . . .

Bilety można nabywać w kasie biletowej w Dyr. Kol. przy okienku pociągów popularnych.

Skompromitowane „świeczniki” polityki amerykańskiej.

Londyn. Śledztwo prowadzone przez komisję bankową senatu amerykańskiego w sprawie operacji finansowych Morgana daje wciąż nowy materiał, kompromitujący szereg wybitnych osobistości. Wśród nich znaleźli się również b. prezydent Coolidge, który w roku 1929 za

pośrednictwem Morgana nabył pewne akcje za cenę niższą od rynkowej, uzyskując to jako specjalny przywilej, oraz z wybitnych współpracowników prez. Roosevelta — Norman Davis i Woodin. Skompromitowanymi są również senator Borah i Mackadoo.

Jak dają jałmużnę?

Głos sumienia, czy odruch samoobrony.

Wymierzowana twarz, wychudła postać, odziana w brudne, podarte łachmany. Wyciągnięcia ku przechodniom rękami... „Miłostnierze państwo, zlitujcie się nad chorym kaleką...”. „Bezrobny jestem. Dziś wyszedłem ze szpitala”.

Oto zwykły, codzienny wycinek życia ulicy, obraz coraz częstszy, coraz natrętniej wylaczający się w pole widzenia przechodnia. Czy to rzeczywiście niedza, czy też najrozmaitsze łajdaki, pasorzyjące na odruchu litości przechodni? Trudno to zbadać. Zapewne jedni i drudzy.

To są ci co zebra, co biera. Obok nich są ci co dają.

Jak reaguje przechodzień na apel żebraka, jakim echem odbija się w jego sercu czasem nieśmiała, czasem znów nahałna prośba?

Ubrana w łachmany dziennikarka francuska, Klara Goll, wyciągając rękę z prośbą o datkę. Te kilka godzin spędzonych w roli żebraczki dostarczyło jej mnóstwa obserwacji, uwag ciekawych i oryginalnych o tem jak dają jałmużnę.

Człowiek jest dobry — ludzie są źli, — twierdzi p. Goll. Zacepcioni przechodzień rzadko kiedy odmawia ofiary, lecz gdy czuje poparcie obojętnej masy ludzkiej, poczyna odrazu wstydyć się wszelkich odruchów litości.

Zebrańca uprawiana choć z odrobina sprytu i znajomości natury ludzkiej jest zajęciem nader dochodowym — głosi dalej p. Goll. Panowie są bardziej ofiarni od pań. Jak ognia, należy się wystrzeżać samotnych, eleganczyk dam. Zwracać się do nich, to próżna fatygą. Zato pań, idąca w męskim towarzystwie rzadko kiedy odmówi jałmużny. Trzeba przecież pokazać swemu towarzyszkowi, że się ma niekieknie serce.

Małki miłające ze swymi pociechami żebraka, dają jałmużnę głównie ze względów pedagogicznych. Trzeba wpajać dziecku „zasady”. Jakie zasady — tego nie umiemy, by same wytłumaczyć. Czy to, że nie wolno być obojętnym wobec nędzy, czy też, że za cenę kilku groszy można uspokoić podświadomy wyrzut sumienia, jaki wywołuje wynędzniała postać żebraka.

Naogół przechodzień wysypiając z portmonetki monetę odwraca się od żebraka. Niewiadomo, czy czyni to z pewnego, niepojętego dlań dokładniej wstępu, czy też, aby biedak nie widział jej zawartości. Czasem też obrzuca żebraka badawczym spojrzeniem tak, jakby widokiem jego nędzy chciał sobie uzmysłowić wszystkie rozkosze dobrobytu.

Swa drogę żebracza rozpoczęła p. Goll w jednym z najbardziej ożywionych punktów Paryża, na Trocadero. Następnym etapem była stacja kolei podziemnej; pierwsze zlekniecie się nie z samotnym przechodniem, którego litość i współczucie można

osiągnąć umiejętną prośbą, ale z tłumem, ze zwartym, obojętnym i solidarnym tłumem. Tłum jest okrutny. Wiedziony jakimś milczącą, tajemną umową omija nędzę. Nie reaguje, bo jej nie spostrzega, nie chce prostru jej zauważyć. Ma spokojne sumienie, nie boi się skargi i przekleństw żebraka, jest silny i bezpieczny.

Długo stała p. Goll na stacji kolei podziemnej, zanim ktoś wreszcie zaintereso-

wał się jej losem. Był to zwykły, biedny robotnik.

„Czy jest bezrobotna? Napewno głodna. Musi iść z nim do garkuchni, gdzie dostanie obiad. Zda się, że mógłby nawet wystarać się o jakąś pracę dla niej...”

To już nie był rzucony „na odepnę” pieniądź, ani leniwy odruch samoobrony. Na drodze żebracza p. Goll po raz pierwszy zjawił się człowiek.

Odnaczenie Miasta Lwowa „Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi”. Ujmujące pod ękwowanie Prezydenta Lwowa.

W dowód wdzięczności za okazaną Górnemu Śląskowi wybitną i wszechstronną pomoc w czasie plebiscytu i powstania śląskich, Górnośląska Komisja Odnaczenia nadała na wniosek Zarz. Gł. Zw. Powstańców Śl. miastu Lwów — „Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi” I. kl., szczególnie zaś za liczny udział techników i kadetów lwowskich w III. powstaniu śląskim.

Odnaczenie to zostanie wręczone Prezydium Miasta Lwowa w czasie tegorocznego Święta Korpusu Kadetów Lwowskich w dniu 28 maja 1933 r. przez Pana Wojewodę Śląskiego Dra Michała Grażyńskiego.

Na pismo, skierowane przez Związek Powstańców Śl. do Prezydenta miasta Lwowa, otrzymał Zarząd Główny pismo następującej treści:

MagiŃrat
król. stol. miasta Lwowa
L. 3067/133.

We Lwowie, dnia 24 maja 1933 r.

Do
Zarządu Głównego
Związku Powstańców Śląskich
w Katowicach
ul. Plebiscytowa I. f.

Pismem z dnia 18 maja 1933 r. L. dz. 3049,33 zawiadomił mnie P. T. Zarząd,

że na Jego wniosek Górnośląska Komisja Odnaczeń udzieliła miastu Lwowowi „Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi” I. kl.

Przejęty szczera radością i wdzięcznością za tak zaszczytne odnaczenie mi. Lwowa, które w okresie walk o wolność ziemi śląskiej uważało za swój obowiązek spieszyć kolebce Piastów z pomocą w miarę swoich sił, składam za nie imieniem Zarządu miasta, Rady miejskiej oraz ogółu mieszkańców m. Lwowa jak najserdeczniejsze podziękowanie. Odnaczenie to będzie dla obu ziem kresowych przepięknym symbolem węzłów krwi, przelanej dla wspólnego Ceitu, oraz widowym znakiem ścisłej łączności duchowej obu ziem.

Zaszczyt ten Krzyż będzie przypominał zawsze naszemu miastu niezłomną wiarę, jaka w okresie powstania śląskich ożywiła Lwów, wiarę w ostateczne zwycięstwo bohaterów braci Górnoślązaków w walce o przynależność do Macierzy.

„Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi” będzie dla nas cennym i drogi, jako symbol naszego skromnego udziału w Waszym wielkim Cynie.

Zalączam wyrazy głębokiej cześci i szacunku

Prezydent miasta:
(—) W. Drojanowski.

Ze zjazdu właścicieli nieruchomości.

W ub. czwartek, odbył się w Katowicach zjazd właścicieli nieruchomości Województwa Śl., w którym wzięło udział około 1500 delegatów tak z Górnego jak i z Cieszyńskiego Śląska. Na zjeździe przewodniczył p. prezes Zrzeszenia p. Augustyn Łabuś. Z ramienia władz przybył na zjazd p. dr. Dworzanski w zastępstwie p. Wojewody Śląskiego oraz p. radca Litwicki ze Śl. Urzędu Wojewódzkiego. Poza tem przedstawiciel szarostwa p. Reguła, przedstawiciel Dyrekcji Policji radca Filar, przedstawiciel Magistratu w Katowicach radca Maciejczyk, kilku postów i przedstawiciele miejscowej prasy.

Na zjeździe wygłoszono szereg referatów. W szczególności p. Sender, członek zarządu, wygłosił obszerny referat o podatkach i obciążeniach własności nieruchomości. P. dr. Koźdoń o ustawie o ochronie lokatorów i Śl. Funduszu Gospodarczym, przy czym p. dr. Koźdoń usiłował wykazać, że obłe wspomniane ustawy straciły działającą bytu. P. prezes Łabuś omówił wszystkie inne aktualne sprawy, dotyczące położenia własności nieruchomości na Śląsku, uzasadniając potrzebę zmian zarówno ustawy o ochronie lokatorów jakoteż innych ustaw. Szczególną wagę położył mówca na

to, że w drodze specjalnej ustawy powinna być zrealizowana kwestja płacenia czynszów za bezrobotnych lokatorów z funduszy publicznych ludzkie, że własność nieruchomości na Śląsku powinna partycypować we wszystkich tych ulgach i polepszeniach jakie posiada własność nieruchomości w innych dzielnicach, gdzie jak wiadomo obowiązuje mniej rygorystyczna ustawa o ochronie lokatorów.

Oprócz trzech głównych referatów przemawiali jeszcze p. Sembol z Siemianowic, p. Mandryś z Katowic i p. dr. Dworzanski, który oświadczył, że o wszystkich poruszonych na zebraniu sprawach poinformuje P. Wojewodę, oraz inne władze wojewódzkie.

P. prezes Łabuś w końcowym przemówieniu apelował do obecnych na sali pp. postów oraz przedstawicieli władz, ażeby w położenie własności nieruchomości na Śląsku bliżej wglądli i przyszłi jej z pomocą.

Po bliisko 4-rogodzinnych obradach zakończono zjazd okrzykiem na cześć Monarchii i p. Prezydenta Rzplitej Mołcieckiego: „Niech żyje”. Zjazd uchwalił szereg rezolucyj, które omówimy innym razem.

Kancelerz Dr. K. f. uss w obronie niezawisłości Austrii.

Wiceni. W rozmowie z korespondentem „Evening Standard” kancelerz Dollfuss oświadczył, że uważa niebezpieczeństwo grożące Austrii ze strony hitlerowców za przewyżnione. Nie obawiam się — powiedział kancelerz Dollfuss — narodowych socjalistów ani w Austrii ani w Niemczech. Będę bronił niezawisłości Austrii przed wszystkimi atakami, z jakiegokolwiek strony one wyjdą. Pragniemy żyć z Niemcami w pokoju i przyjaźni, nie będziemy jednak tolerowali żadnych pogrożeń natury politycznej i gospodarczej, skierowanych przeciwko naszej niezawisłości. Chociaż Austria i Niemcy należą do tej samej narodowości, to jednak my w Austrii — mówił kancelerz

— mamy inne zapatrywania na ideały germańskie niż narodowi socjaliści. Austriacy nie czynią różnicy między poszczególnymi rasami ludzi, nie sadzimy, by członkowie innych ras lub innej religii stali niżej od nas. Wszyscy ludzie w Austrii są równymi i równymi, a jak długo ja będę kancelerzem, tak to nadal pozostać. Nie chcę utrzymywać żadnej dyktatury w Austrii, ani też nie mam zamiaru zaprowadzać monarchii. Wierzę w zasady demokracji. Działaj jednak nie idźte tylko o demokrację, lecz chodzi o utrzymanie niezawisłości Austrii. Nie mamy tu wyboru między jedną lub drugą formą demokracji, lecz jest tylko wybór między Austrią lub też nie-Austrią.



odmiana. odżywia i pielęgnuje cerę!

Teatr i estrada.

Egipska pszenica.

Sztuka w 3 aktach Marji Jasnorzewskiej, Reż.: Z. Biesiadecki. — Dek.: J. Balicki.

Poprzedzona dużym rozgłosem niezwykle powodzenia w teatrze im. Słowackiego w Krakowie, przyjęto u nas „Egipska Pszenica” p. Jasnorzewskiej z dużym zaciekawieniem. Świetna poetka wyraziła uczuć współczesnego pokolenia budzi zawsze p. Pawlikowska Jasnorzewska oddźwięk, czy to lirycznym wierszem, czy też problemem ze sceny — którą znakomicie. Dala tego dowody znakomite w „Egipskiej Pszenicy”. Na motywach odwiecznych Fedry Eurypidowej, kazirocznej miłości matki do syna, na motywale Doncarlosowym, spręgniętym fatalizmem odwetu, jak się dziś mówi modnie karmą — zbudowała sztukę nawiąskowo nowoczesną i — oryginalną. Można się wprawdzie nie zgodzić z takim wypadkiem, puszczonych w ruch ręką p. Pawlikowskiej Jasnorzewskiej, można mieć zastrzeżenia tak niemożliwe dziś „moralnej natury”, czy mianowicie za zło należy płacić złem, nie sposób jednak nie być pod wrażeniem, jak długo autorka mówi, namienicie, prawdziwie po kobiecie. Zwalacza też, że postacie, które ożyły, to nie papierowe szablon. Są to ludzie żywi, czy ów inżynier, który brutalnie depcze kwiaty ucząc swą miód, żony w imię swego niezaspokojonego instynku ojcostwa, czy Ruda, która złamana przejęciem pierwszego aktu, kiedy to jej małżonek narzuca jej dziecko „z lewej reki”, zamekera, zapada w letarg, na lat kilkanaście, by potem, coraz szczęśliwsza macocha, przeobrazić się w kochankę swego przybranego syna. Chodząca prawdą jest również, jej teściowa, klasycznie zaiste, z przyszłymi i legendy stałe koderzili wa w stosunku do żony syna, który jest jedyną i ostateczną wyrocznią. Albo Horacy, syn przybrany, łamiący się wewnątrz pod naporem przemożnego uczucia, któremu naprzóto przeciwstawiła swą synowską powinność wobec eca, czy owa Karolina Koralik, jego prawdziwa matka, ongi służąca a zarazem kochanka Krzep towskiego, odstępująca swe dziecko, „bo mu tak lepiej będzie”, zwłaszcza też, że strata wcale hojnie jej nagrodzono. Jedynie zastrzeżenia mogłyby budzić Szladre, postać jakby z dramatów Bybelszweskiego, egzotyczna, niesamowita, symbol — nie symbol... Ale ostatecznie i on potrzebny jest w sztuce, nie hamuje akcji, ani przebiegu posuwa ją naprzód. Do sukcesu przyczynili się wamie artyści naszej sceny. Był to zespół niezwykle równy, świetnie zgrany i doskonale grający. Reżyser p. Biesiadecki może być zadolowany ze swej pracy, widowie również był zadolowen. Główna rola, Ruda, grała z maejstrą pani Janina Biesiadecka. W wykonaniu rola ryzykowna matki-kochanki nie razła ani jednym szczegółem, karała zapomniać o wewnętrznym sprzeciwie, jak mozo tu i ówdzie, u tego lub owego widza a priori leśniał. Pani Jakubowska zagrała świetnie matkę jej męża, zbierając za pełną prostoty, naturalności, a przytem wszystkim linij (z u niej to nie przeciwstawność) gre — oklaski przy otwartej scenie. — Udana sylwetka data p. Marwicz, jak zawsze podobala się p. Rozwadowska. Brzytlenego, brutalnego, pomimo pozorów kultury, normalnego „zjadacza cięba”, którego powinno stracić i synowi, inżyniera zagrał p. Arnold z właściwym talentem stawia ją postaci wyraźnych, przekonywujących, artystycznie skocierzonych. P. Wasilewski jako Horacy raz jeszcze miał całą widownię po swojej stronie. Młody ten artysta robi widoczne postępy. P. Godlewski dobry był w masce, zmusił nas do uwierzenia w niezbędność Szladrego w sztuce. A wiera u nas pełne powodzenie, które oby wyrażło się w formie potowy chęby, wloczorów — krakowskich. W. K.

Czy jesteŃ już członkiem
Ligi Morskiej i Kolonjalnej?
Złazając się można: Katowice, Plebiscytowa 1,

Protest przeciwko prześladowaniu Łużyczan w Niemczech.

W dniu 20 bm. odbyło się w Warszawie zebranie Tow. Przyjaciół Narodu Łużyckiego i Akademickiego Koła Przyjaciół Łużyce, nak trócm powzięto następującą rezolucję:

Od kilku tygodni z największym niepokojem śledzimy ostatnie wypadki, rozgrywające się na terenie Łużyce. Najniżej słowiański naród Serbów Łużyckich przeżywa w chwili obecnej ciężki okres prześladowań. Od tysiąca lat żyje naród łużycki w niewoli niemieckiej, pozabawiony jest możności używania własnego języka w szkołach, urzędach i kościołach i nie posiada ani reprezentacji parlamentarnej ani praw przysługujących mniejszościom narodowym w innych krajach. Mimo tak ciężkich warunków duch narodu nie upadł. — Dzięki pracy świątecznej jednostek i żywotności narodu — powstała literatura łużycka, nauka i sztuka, rozwinięła się praca, zakwitło na Łużycach życie społeczne.

Dziś cały dorobek wiekowej pracy narodowej jest brutalnie niszczoney. Rozwiązano są organizacje społeczne, zamykane redakcje pism, banki, domy ludowe itp.

Parciół łużyccy są w wzięzieniach lub zmuszani do zaniechania pracy społecznej. Wobec bezpr. kładnego w dźlejach ludzkości tępienia bezbronnego narodu, protestujemy jaknajostrej przeciwko aktom terronu i odwodujemy się do sumienia całego cywilizowanego świata, wzywając do silnej akcji, która poloży kres nędzy Serbów łużyckich.

Akademickie Koło Przyjaciół Łużyce i Towarzystwo Przyjaciół Narodu Łużyckiego,

Starzejące się Niemcy i parcie na wschód.

(Dokończenie.)

Tak więc solidne statystyki niemieckie stwierdzają, że Rzesza się starzeje. Spada przysrost dzieci, spada ilość małżeństw, wzrasta odsetek staruszków i to w tych samych Niemczech, które jeszcze w latach 1870/71 miały większą rozrodność niż dzisiejsza Polska. Pomimo to na najbliższe lata, niemieckiej potędze militarnej, politycznej i gospodarczej nie grozi załamanie. Według bowiem obliczeń niemieckich, streszczonych przez Plutyńskiego, przypadła na lata 1928-29 rekordowa wprost liczba młodzieńców 20- i 21-letnich (przeszło 660.000); a ponieważ wiemy, że okres pełnej produktywności człowieka w warunkach niemieckich trwa do 60 roku, wynika z tego, że Rzesza ma zapewniony jeszcze na dobre 30 lat naprzód liczebnie silny zastęp pracowników. Dopiero bowiem w r. 1947 liczba tych dwóch najsilniejszych roczników spadnie do kwoty około 479.000, tj. o 27%. Oczywiście nie będzie to zachwianiem potęgi gospodarczej czy politycznej.

Mala stosunkowo ilość dzieci pociąga za sobą małe koszty na wychowanie i wykształcenie. Odpada potrzeba budowania nowych mieszkań, których już obecnie mają Niemcy więcej niż jakikolwiek naród na świecie, bo 16 1/2 miliona na 65 milionów mieszkańców.

Gromadzone kapitały nie znajdujące zastosowania wewnątrz kraju będą szukały lokaty zagranicą.

W umiętnych rękach niemieckich nagromadzone kapitały i ich ekspansja zagranicą będzie niewątpliwie najsilniejszą dźwignią wzrostu wpływów politycznych.

Z drugiej strony fizyczne starzenie się Rzeszy musi znaleźć wyraz w ogólnej zmianie psychologicznych nastrojów. Przy pominięciu w poprzednim artykule, że w r. 1925 liczba ludności niemieckiej w wieku od 15-30 lat wynosiła 28,8%. Otóż zważywszy, że ta wielka armia młodzieży weszła w życie w chwili, kiedy zmierzchnione fabryki zredukowały starych robotników i nie przyjmują nowych. Łatwo zrozumieć, że niezadowolone masy znalazły się w szeregu skrajnie radykalnego nacjonalizmu i komunizmu. Masy rozumują prostolinijnie. Przed wojną czegoś podobnego nie było. Wszyskiemu winien pokój wersalski, a więc trzeba zniszczyć to dzieło przegranej wojny, a przedwzrostkiem uderzyć na najsłabszego, na Polskę, Niemca zwycięzca dla rasowych Niemców, ale żydzi! zajmują wpływy i plamie stanowiska. Trzeba ograniczyć prawo do pracy inorodcom! Te najsilniejsze w dziełach Rzeszy roczniki młodzieńców niemieckich czują swoją liczącą potęgę i gotowe są nawet wywołać nową wojnę. Lepiej być silnym, niż śledzić bezczynnie i bledować. Upokorzenie i niedostatek przemawia dosyć wymownie do uczucia. Statystyka przemawia tylko do rozumu!

Wprawdzie rozum mówi, że starzelące się Niemcy nie mogą sobie pozwolić na drugą wojnę, nawet zwycięską. Nie widać jed-

nak narazi, by rozum miał głos decydujący w Rzeszy.

Masy zadają nowych terenów. A tymczasem dla narodu, który w ilości urodzeń z 2 milionów zleciał w przeciągu dwudziestu kilku lat na milion, dla takiego narodu nabywanie nowych terytoriów, zamieszkanych przez ludność dwukrotnie od siebie żywniejszą i w walce konkurencyjnej na rynku pracy bardzo groźna, nie jest interesem bezpiecznym. Tak więc dla sprawy ułożenia przyszłych stosunków polskich z Rzeszą powinno mieć pierwszorzędne znaczenie to stopniowe przesuwanie się punktu ciężkości narodu niemieckiego ku ludzom starszym, bardziej rozważnie i zachowawczo usposobionym. Znakomita medycyna niemiecka hoduje coraz starszenie i rzadziej zastępy staruszków. Starsi panowie i panie nie są, jak wiadomo, skłonni do ryzyka. Jak dowcipnie mówi Plutyński, do wojny i po wojnie cały zapas organizmu niemieckiego wszedł w kość i mięskły, w armię i przemysł. Obecnie zaczyna się okres narastania tkanki tłuszczowej; bo kapitalizacja jest naturalną funkcją bezdzietnego narodu. Słusznie dalej podkreśla autor, że kapitalizacja ta jest ułatwiona umiędzeniem wykreceniem się Rzeszy Niemieckiej od wypłaty odszkodowań wojennych, które to odszkodowania wyniosły właściwie tylko tyle, ile wyniosła znana kontrybucja francuska z 1871 roku, wraz z normalnymi odsetkami.

Zanim atoli ten przełomowy okres pokój zacznie się w Rzeszy, istnieje ciągle poważne niebezpieczeństwo, że nagromadzone w okresie obfitości niemieckiej rozgorzyczone roczniki młodych dążyć będą do wywołania konfliktu zbrojnego.

By uniknąć tego niebezpieczeństwa istnieje tylko jeden skuteczny środek, a mianowicie uświadomić opinję publiczną Rzeszy Niemieckiej o wielkości ryzyka konfliktu z Polską.

Im silniejsza będzie armia polska, im bardziej zwarty, jednolity i zdecydowany naród, za nią stojący, im silniej rozwinieć polski przemysł wojenny, im żywsze i wszechstronnejsze przydały: przymerzy,

przyjaźni i wzajemnej wymiany gospodarczej i kulturalnej między Polską a innymi państwami, tem niebezpieczeństwo podjęcia ryzyka konfliktu przez naród niemiecki będzie mniejsze, tem pewniej czas i naturalny rozwój sprawy populacyjnej w Niemczech doprowadzi nas do stanu trwałego pokoju z Rzeszą niemiecką. Taki wiekowy wiekowy pokój od ściany niemieckiej mielibyśmy w dobie największej świetności dawnej Rzeczypospolitej i pokój taki musimy znowu osiągnąć, aby dojść do możliwości wszechstronnego rozwoju.

Czy za falą upadku nie przyjdzie kiedyś w Niemczech nowa fala rozrodności, trudno przesądzać. Historycy, obserwujący skutki industrializacji i wzrostu miast, że szkoda wsi, sadzą, że niema widoków na zmianę w tym kierunku. Powaga w tych sprawach prof. Bujak w swoim referacie, wygłoszonym na konferencji oświatowej w Łowiczu w styczniu 1930 r. a wydanym później w zbiorowej pracy p. t. „Kultura wsi” powiada, że najbardziej rozwinięte czony kultury europejskiej: Francja, Anglia i Niemcy zbliżają się szybkim krokiem do stanu przeziębienia. Industrializacja i urbanizacja tych społeczeństw dochodzi już do jak wielkich rozmiarów i do takiego natężenia, że warunki bytu człowieka ulegają głębokim przemianom w kierunku niekorzystnym, zwłaszcza warunki bytu dla człowieka jako organizmu fizycznego, wskutek czego ulega zwałeniu zdolność rozrodcza ludności.

Cyfrę, która przytacza A. Plutyński, analizując rozrodność krajów i miast niemieckich, doładnie ilustrują prawdziwość tezy prof. Bujaka. N. p. w latach 1899/1901 płodność Berlina wyrażała się cyfrą 169,4 na 1000 kobiet zamężnych do 45 roku życia, a w 10 lat później wynosiła już 127,3, a w latach 1924-26 spadła do 62,4. Tymczasem w Prusiech bez Berlina ta płodność jest znacznie wyższa. Ciekawe są również cyfry, które przytacza Plutyński, analizując wpływ wzrastania na rozrodność. Ze statystyki pruskiej wynika, że na 100 małżeństw czysto katolickich przypada 273 dzieci, na 100 małżeństw ewangelickich 195

Leczenie się w zdrojowisku INOWROCŁAW

dzieci a na 100 małżeństw żydowskich 169 dzieci. W małżeństwach mieszanych jest znacznie gorzej. Na 100 małżeństw katolicko-protestanckich przypada 121 dzieci, a na 100 małżeństw chrześcijańsko-żydowskich tylko 58. Wynika z tego, że im mniej religja przeciwiawia się materialistyczno-racjonalistycznemu światopoglądowi - tem jej wyznawcy szybciej ograniczają ilość dzieci. Mimo to wpływ miast posiada znaczenie decydujące, i wyznacze stanowi tylko czynnik opóźniający proces spadku urodzin. Np. w Bawarii rozrodność małżeńska za rok 1925 można wyrazić cyfrą 169, podczas gdy w Saksonii wynosiła tylko 104, ale z drugiej strony trzeba pamiętać, że Bawaria, 25 lat temu, miała współczynniki 307. Wynika z tego, że wyznacze katolickie opóźniło jedynie o 15 lat działanie tendencji wrogich rozrodności.

Do najważniejszych przyczyn, które wywołały zjawiska upadku ludnościowego Rzeszy, zalicza Plutyński netylko wzrost miast kosztem wsi i wywołane przez to zgęszczenie ludności na ciasno zabudowanych przestrzeniach miejskich, ale intensywną pracę umysłową w połączeniu z wysoką stopą życiową, łatwość niedopuszczenia do zapłodnienia, postępi higieny i opieki lekarskiej nad dzieckiem i zmniejszenie śmiertelności dziecięcej, chęć zapewnienia dziecku odpowiedniej stopy życiowej, interesy pracy zawodowej kobiet i załamania się ideałów religijnych.

Kończąc swój artykuł, Plutyński rzuca kilka uwag na marginesie statystyki niemieckiej, dotyczących stosunków polskich. Przypomina, że w ilości urodzin stoimy w tej chwili na poziomie Rzeszy z lat 1900-1910. Tylko obecna nasza śmiertelność jest o 2 promille niższa od ówczesnej niemieckiej. Gdyby jednak tendence przeciwrozrodne miały się w Polsce rozwinąć w tym temple co w Niemczech, to teoretycznie mogłoby się za 25 lat znaleźć się w obecnej sytuacji Rzeszy niemieckiej.

Oczywiście należy brać pod uwagę fakt, że nie posiadamy tyle skupień ludności co Rzesza niemiecka, posiadamy większy procent ludności rolniczej, bardziej jednolity charakter i większą żywotność. Ponieważ jednak obowiązkiem polityka jest przewidywanie, a sztuka rządzenia nie jest tylko umiejętnością administrowania bieżącymi sprawami państwa, ale sztuka stwarzania odpowiednich warunków dla rozwoju pożądanych tendencji, przeto „caveant Consul!”

Taki drobny fakt, jak spadek przysrostu ludności w Poznaniu, uchodzącym w oczach naszej prawicy za „ostoję kultury i religii”, powinien nasunąć poważniejsze refleksje. W każdym razie artykuł Plutyńskiego, zamieszczony w „Przeglądzie Politycznym” zasługuje na przeczytanie i przemyślenie i powinien natłoczyć naszych statystyków do opracowania analogicznych za gadeń i w Polsce współczesnej. Materiały i doświadczenia populacyjne Francji, Anglii i Niemiec są nam w pełni dostępne, a porównania dostarczą również sporo materiału do refleksji i politykom. Dr. N.

W dniu 24 maja br. zmarł mistrz ciesielski naszej huty Pokój w Nowym-Bytomiu

S. P.

Robert Konopek

w 58 roku życia. W ciągu 34 letniej pracy w naszych zakładach zjednał sobie przez nader sumienne wykonywanie swych obowiązków pełny szacunek i uznanie przełożonych i kolegów.

Katowice, dnia 26 maja 1933.

„Huta Pokój”

Słaskie Zakłady Górno-Hutnicze S. A.

Dramat w Bicetre.

Powieść.

202) (Ciąg dalszy.)

— Ach! nikczemnik! — jęknęła, — Parobek nie postąpiłby tak z kobietą, a on się nadyma ze swego szlachetstwa! Oto z jakim człowiekiem związana: moje życie! Ale może to i lepiej! — dodała z westchnieniem ulgi — przynajmniej raz się to skończy. Sum zerwał te więzy... Dramat ten zakończy się epilogiem pomyślnym... Pomóż mi Joanno zmienić suknie, bym mogła natychmiast odjechać do ojca. Pojedziesz ze mną...

— Dobrze, pani hrabino.
— Przedwzrostkiem nie nazywał mnie hrabinią.
— Dobrze, proszę pani. Ale potrzeba ohmyć krew...

— Owszem, niech zostanie. Niech mój ojciec zobaczy, jak hrabia de Villegente postępuje z jego córką.

Joanna kazała zaprząć do faetonu. Gdy woźnica zajeżdżał przed pałac Marcela powstrzymując się od jęków z bólu, z trudnością weszła do powozu i w towarzystwie Joanny odjechała do wili oja.

Przemysłowiec siedział u stołu i rozmyślał nad okrutnymi kolejami losu, dotykającymi zarówno ubogich, które ska-

zały go na samotność, jego, tak szczęśliwego przez tyle lat ubiegłych w towarzystwie swych córek.

Jedna z nich wyszła za mąż. To zwykła koleja życia! Należało się poddać konieczności roztania się.

Ale dlaczego opuściła go ta druga, niewdzięczna?

Dlaczego wolała surowe i smutne życie klasztorne, niż spokój pod dachem domu ojcowskiego?

Skąd pochodziła ta melancholia, która owładła biedną jej duszę i wywołała tak wielkie rozczarowanie?

Na szczęście pozostała mu jeszcze Marcela, gdyż przebywała w sąsiednim pałacu; Marcela, kobieta doskonała, znajdująca się w warunkach najświetniejszych, nosząca nazwisko znakomite i tytuł hrabiny.

Hrabina Marcela de Villegente! Gdy z zadowoleniem powtarzał głośno to nazwisko pięknie brzmiące, usłyszał czyście kroki w alei i zwrócił głowę do okna.

— Ona! — rzekł, marszcząc brwi. Powstał, by rzekł się przyjrzyć.

— Czyż to być może? — dodał zdziwiony. — W jakim ona stanie!...

Wybiegł naprzeciw swej córki i pochwylił ją w ramię. Twarz młodej kobiety skrzywiono była od bólu i pokrzyta potem.

— Czy jesteś chora? — zapytał,

— Jestem cała zboleła, mam nogi potłuczone.

— Joanna podsunęła jej poduszkę i ułożyła na sofie.

— Czy upadłaś?

— Nie, hito mnie.

— Bito cię? Ciebie, Marcelę?

— Tak, ojczu.

— Kto cię bił?

— Jeden tylko człowiek na świecie jest zdolny do podobnej potłocsi.

— Jaktól twój mąż?

— Tak, ojczu. Hrabia Fabian de Villegente postąpił ze mną, jak zwierzę, wykreślił mi ręce i kopnął mnie nogami. Byłby mnie zabił, gdyby Joanna nie przybiegła na ratunek.

— Ależ to rzecz straszna!

— Patr, ojczu i przekonał się.

Odkryła ramię, całe pokryte siniakami i podrapane do krwi. Na ten widok p Hauteclair zadrżał z oburzenia.

— Podły! nikczemnik! — zawołał.

— Tak postępować z moją córką, z moją Marcelą! Pójdę natychmiast do tego kata i załadam zadośćuczynienia.

— Zostają, ojczu — rzekła Marcela.

— Pójdę pomścić twoją krzywdę.

— Nie możesz, ojczu, pojedynkować się z nim. On jest szlachcim. Prawie codziennie miewa teraz parokszymi. Mamy co innego do roboty.

— Co takiego, moje dziecko?

— Rozpocząć starania o rozwód, uwolnić mię od tego maniakalnego niebezpiecznego, zerwać na zawsze to małżeństwo, które sprawiło mi tyle zawałów i cierpień.

— Masz słuszność, Marcelo.

— Czyż nie prawda, ojczu? Och, wracasz mi szczęście temi słowami, — Tylko proszę cię, działaj szybko, dziś jeszcze udaj się do p. Henryka Foulona i proś go, by bezwzględnie rozpoczął kroki rozwodowe.

— Bądź spokojna, uczynię wszystko, by sprawa została ukończona jak najprędzej.

VI.

Sędzia śledczy uwolnił doktora Duclos z głębokim przekonaniem o niewinności jego w sprawie zabójstwa hrabiny de Villegente.

Lecz w takim razie kóż był winowalcą?

Pytanie to stało się dla niego zmorem. Dzienniki szarpały go bezustannie zjadliwymi docinkami, powtarzając, że umiał uwieżyć niewinnemu, a pozwolił ukryć się zabójcy rzeczywistości.

Nazywały go nieudolnym zarówno jak i szefa bezpieczeństwa publicznego, który nie miał pojęcia o swoim fachu i z błędów swych i głupstw zdobył już kolekcję, jakiej inni nie zdolali zebrać z przedmiotów cennych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości bieżące.

Sobota
27
maja

Dziś: Bedy W. D. K.
Jana P. M.
Jutro: 6 po Wielk.
Augustyna D. W.
Wsch. st.: 3,28.
Zach. st.: 19,37.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Przedstaw. szkolne „Przekupka warszawska”.
W sobotę 27 bm. o godz. 16 staraniem Teatru miedzyzszkolnego — przedstawienie szkolne „Przekupka warszawska”. Bilety do nabycia u prof. Hinczarkę w gimn. matem. - przyrodnic. ul. Jagiełłowska.

„Fräulein Doctor”.

W sobotę, 27. bm. o godzinie 20 „Fräulein Doctor”, która fascynuje swoją sensacyjno-spiegowską treścią, a oraz doskonałą gra naszych artystów. Główną postać w tem przedstawieniu odgrywa p. Teresa Marecka. Dziesiątka przedstawień — prawie że wysprzedanych — świadczy o dużym zainteresowaniu się publiczności, żadnej wrażeń.

Niedzielną popołudniową przedstawienie popularne.

W niedziele, 28. bm. o godz. 16 po cenach najmniejszych święta farsa pt. „Jedynaczka króla czekolady”.

Niedzielne wieczorne przedstawienie.

W niedziele, 28. bm. o godzinie 20 znakomita sztuka M. Jasnorskiego pt. „Egipska psze nic” w doskonałej interpretacji aktorskiej p. p. Biesiadieckiej, Jakobowicz, Marwicz, Kozłowski, Arnolda, Godlewskiego, Wasilewskiego oraz reżyserkiej p. Biesiadieckiego.

Przedstawienie dla bezrobotnych w Król. Hucie.

W poniedziałek, 29. bm. o godzinie 19 odgrane zostanie w Król. Hucie w sali Hotelu Redena „Przeklecie srebro”, jako przedstawienie dla bezrobotnych. Bilety wydaje Miejski Komitet dla spraw bezrobocia w Król. Hucie.

W przygotowaniu obraz historyczny Owłdona Tryzdar — Rakowskiego pt. „Hold Pruski”, osnuty na tle obrazu matejkowskiego, w którym wielkopomny moment „Holdu” uwiecznił mistrz polskiego malarstwa historycznego w imponującym obrazie. Widokowski to odbędzie się przed frontem Śl. Urzędu Woj. dnia 2. czerwca o godzinie 20. Reżyseruje p. Bryliński.

W przygotowaniu również znakomita farsa Hennequina pt. „Flohett i Patapon” w reżyserii p. Kochanowicza.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 27. bm.: „Przekupka warszawska” dla szkół o godzinie 16.

Sobota, dnia 27. bm.: „Fräulein Doctor” o godzinie 20.

Niedziela, dnia 28. bm.: „Jedynaczka króla czekolady” o godzinie 16.

Niedziela, dnia 28. bm.: „Egipska pszenica” o godzinie 20.

Wtorek, dnia 30. bm.: „Fräulein Doctor” o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, 29. bm.: „Przeklecie srebro” — Król. Huta dla bezrobotnych.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

od piątku, dnia 26. maja 1933 r.

Kino Capitol: „Czemp” Jacka Cooper i „Flap jak wlamy wacze”.

Kino Casino: „Dziwny dom”.

Kino Colosseum: „Głos pustyni”.

Kino Palace: „Kamerdyner Jaśnie Pani”.

Kino Rialto: „Bh kochana rozpada”.

Kino Union: „Nie odchódź odemnie” oraz „Pat i Patachon hudożery”.

Kino Deblina Dab: I. „Tragedia amerykańska”. II. „Parada miłości”.

Zjazd prezesów Kół Przyjaciół Harcerstwa

W najbliższą niedzielę, 28. maja br. odbędzie się w salach Wydziału Powiatowego w Katowicach o godz. 3 zjazd prezesów Kół Przyjaciół Harcerstwa z Wolew. Śląskiego podwielgocyni wyłącznie sprawom skali letniej. Na zjazd ten zostali także zaproszeni opiekunowie drużyn i komendanci huców. Referat główny p. t. „Odbiół jako środowisko wychowania” wygłosi ks. kan. Marjan Luzar, naczelny kapelan Zw. Harcerstwa Polskiego, który w tym celu przybędzie w niedzielę do Katowic. Młodzi Inneim omawiana będzie sprawa udziału harcerstwa śląskiego w polskiej wyprawie harcerskiej na IV wszechświatowy Zlot Skautów w Gödölló na Węgrzech. Zazwyczaj przy okazji należy, że zarząd Oddziału Harcerstwa Śląskiego, na którego czele stoi p. Jordan Lowlńska rozwiła co roku b. żywą działalność letnią mającą na celu wystawienie możliwie największej liczby śląskiej młodzieży harcerskiej na obozy i kolonie. W ciągu ub. lata zorganizowano 129 obozów i kolonii harcerskich, w których wzięło udział 2884 młodzieży płci obojga, apędzając na świętem powietrzu i słońcu 211 tysięcy 939 harcersko-dni. Zjazdów, który ma tak piękna pracę przed sobą życzymy owocnych obrad. (—)

Sensacyjny proces Kotziasa przed Sądem w Katowicach.

Oskarżenia nie przyznała się do winy.

Katowice, 26 maja.

Sąd Okręgowy w Katowicach pod przewodnictwem sędziego dr. Kowalskiego rozpatrywał w dniu wczorajszym głośną swego czasu sprawę Kotziasa i tow. Akt oskarżenia popierał p. prokurator dr. Nowotny. Sprawa potrwa praw dopodobnie kilka dni. Na ławie oskarżonych zajęli miejsce rewizor ksiąg handlowych Herrmann Kotzias, trzech urzędników urzędu skarbowego, kupiec Józef Przybyła, mistrz rzeźniczy Alfred Nebel, rzeźnik Ludwik Ochojski, kupiec Szyja Schlił, Janina Steinhöwa, kupiec Franciszek Herrmann, mistrz rzeźniczy Józef Kempier, Franciszka Kaczkowa, kupiec Feliks Baldes, kupiec Antoni Müller, kupiec Kalman Szajntam, Honorata Schlesinger, kupiec Ernest Präger, kupiec Mściśław Zalewski, wszyscy zam. w Katowicach. Przeciwko oskarżonym Mieczysławowi Kozackiemu, fryzjerowi Marwegowi i Bolderowi sprawę umorzono. Obronę oskarżonych podjęli się adwokaci: Baj, Dabb, Kamiński, Pach, Horawa, Arndt, Zechenter, Guzy, Miszke i Zbistawski.

Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie i już przed rozpoczęciem rozprawy zjawili się wiele publiczności w gmachu sądowym. Wstęp na salę rozpraw został jednakże ograniczony. — Punktualnie o godz. 9,30 wkroczył Sąd na salę rozpraw i sędzia przystąpił do stwierdzenia obecności oskarżonych. — **Kotziasa przyprowadzono z więzienia śledczego.** Wydano bowiem dnia 6 maja nakaz aresztowania go za namawianie świadków do fałszywych zeznań. Następnie przystąpiono do odczytania aktów oskarżenia, który zarzuka urzędnikom skarbowym, że pobierali różne kwoty, sięgające kilka tysięcy złotych za zwolnienie pewnych kupców od podatków skarbowych. Kwoty te placili na ręce Kotziasa, który placił je znów

tytułem łapówki urzędnikom. Kupcom zaś zarzucano, że prowadzili fałszywe ksiągki, przez co dopuścili się uszczuplenia podatków skarbowych na kilkadziesiąt tysięcy zł. **Oskarżenia urzędnicy do winy się nie przyznali.** Kotzias zaś wyjaśnił, że prowadził za kupców księgi handlowe i ksiązkował tylko pozytywne takie, na które od kupców otrzymał podkładki. Oskarżenia kupcy wyjaśniali zaś Sadowi, że nie dopuścili się żadnego uszczuplenia podatków, gdyż księgi prowadzone przez Kotziasa są prawdziwe. W tym miejscu zwrócił się prokurator do oskarżonego Zejera z zapytaniem:

— A dlaczego pan w śledztwie się przyznał?
Zejler: Zalałem się psychicznie i zupełnie było mi obojętne czy mnie ukarzą.

Prokurator: A dlaczego pan przyznał się do drobnych spraw jak do lalek dzieciennych do szafy, a nie przyznał się oen do łapówki w wysokości 3.000 zł obranej od Kotziasa?
Zejler: Żyłem w celu w przekonaniu, że już żyw (!?) nie dostanę się na wolność, grożono mi, że nauczą mnie „spełwać”.

Prokurator: Jak nazywają się ci wywiadowcy co panu grozili?
Zejler: Nie widziałem ich bo grozili mi za drzwiami celi więziennej.

W tem miejscu stwierdza Sąd, że tłumaczenie się oskarżonego nie jest zgodne z prawdą, albowiem do wiezie: a nie mają wywiadowcy bez poprzedniego porozumienia się z władzami śledczymi dostępu.

Sędzia: Otrzymał pan lalki dziecięce, szafę, radio, mięso i 150 zł, od oskarżonego Kotziasa?
Zejler: Ja nie, otrzymała moja córka.

Sędzia: Ile ona ma lat?
Zejler: Dwa lata.

Podczas dalszego przesłuchania oskarżony często unosi się i usiłuje robić z siebie wiele mądrego. Prokurator zwraca wobec tego oskarżonemu uwagę, że sala sądowa to nie miejsce na wygłaszanie mów wiecowych. Na to oskarżony wyjaśnił, że jest nieco zdenerwowany. W toku dalszego przesłuchania, okazało się, że jest niedoszłym teologiem i tylko ze względu na zły stan zdrowia przerwał dalsze studia. Co do podarun-

Goźaźkowie-Zdrój G. Śl.

Najśliczniejsza w Polsce solanka jodo-brom. Otwarcie sezonu 15 maja.

ków otrzymanych od Kotziasa, usiłuje wytłumaczyć tem, że Kotzias jest ojcem chrześnym jego córki i podarunki nie odnosily się do jego osoby, jako urzędnika skarbowego. Placziwym głosem następnie wyjaśnia, że dostał się na ławę oskarżonych wskutek złośliwych i fałszywych doniesień, spowodowanych przez świadków Wysockiego, któremu nie szedł na rękę.

Bięgły dr. Zaiouc: Pan studiował teologię, jakim cudem znalazł się pan jako buchalter w urzędzie Skarbowym?
Zejler: Ubiegałem się o posadę, no i otrzymałem.

Bięgły: Czy pan ma jaką praktykę buchalterską?
Zejler: Nie, sam się nauczyłem ksiązkować.

Następnie przyznał się oskarżony, że raz wypożyczył sobie pieniądze, które jednak oddał. Również i dwóch następnych oskarżonych, b. urzędnicy skarbowi, przeczyli, by dopuścili się jakich nadużyć urzędowych.

Przesłuchanie oskarżonych i świadków trwa nadal.

O większy nadzór we werynaryjny.

Mięso winno być skrupulatnie badane.

W ostatnich czasach na Śląsk sprowadzane jest mięso bite z różnych dzielnic Polski przyczem nie zawsze da się stwierdzić czy jest ono zdrowe. Już samo opakowanie tego mięsa pozostawia b. wiele do życzenia: w brudnych szmatkach i ścierkach, często wogóle niezabezpieczone od kurzu. Samochodami i furmankami w godzinach rannych sprowadzają takie mięso, przeważnie z Kongresówki, które następnie rozkupuje najuboższa ludność, gdyż, trzeba przyznać, iż mięso to jest nieco tańsze. Sprawdza się nie tylko mięso, lecz i wędliny, za jakość których nie można również gwarantować. Obecnie wobec zbli-

żających się upałów, władze wojewódzkie winne wydać b. surowy zakaz przywozu mięsa, lub też poddać je ścisłej ponownej kontroli na miejscu.

Jak nas bowiem dochodzą wieści, zdarzają się wypadki zachorowań po spożyciu tych sspecyfików, i jakkolwiek są one rzadkie i małą przebieg b. lekki, jednakże w porze letniej, gdy mięso przedziej się psuje, należy na stan higieny mięsa zwrócić większą uwagę.

Pod adresem samych rzeźników kierujemy również apel, by przestrzegali warunków higienicznych i by współdziałali z władzami w tempieniu handlu mięsem podejrzanego pochodzenia.

(—) Jutrzejša niedziela wolna dla handlu.
W związku z przypadającymi w przyszłym tygodniu Zielonemi Świątkami niedziela 28 maja jest wolna dla handlu. Czas handlowy od godz. 13 do 18.

Echa zjazdu właścicieli nieruchomości

Dowiedzieliśmy się, że niejaki p. Brzózka z Cieszyne na zjeździe właścicieli nieruchomości w Katowicach w dniu 25 maja oświadczył, że na zjeździe N. Ch. Z. P. w Cieszynie zapadła uchwała o zniesieniu ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym i w sprawie zniesienia ustawy o ochronie lokatorów. Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że p. Brzózka przez nikogo nie był upoważniony do reprezentowania N. Ch. Z. P. na zjeździe właścicieli nieruchomości, jak również, że takie uchwały na zjeździe N. Ch. Z. P. w Cieszynie nie zapadły. (—)

(—) Komunikaty Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich.

Wobec kłujących postosok, jakoby niejaki Józef Osiłko, odznaczony przez rząd niemiecki orderem „Schlesischer Adler” był członkiem Związku Powstańców Śląskich stwierdza się, że osobnik o takim imieniu i nazwisku w ewidencji członków znajdujący się w Zarządzie Głównym Związku Powstańców Śląskich nie figuruje. Osiłko zatem nie jest członkiem Związku Powstańców Śląskich.

Zarząd Główny Związku Powstańców Śląskich na posiedzeniu, dnia 26 maja br. uchwałił zawiesić w urzędowaniu z natychmiastową ważnością sekretarza grupy Czyża oraz prozosa grupy Wiktora Ranozka z Moszczyca za usiłowanie wprowadzenia w błąd władz kolejowych oraz Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich.

(—) W sprawie odznaki strzeleckiej.
Powiatowa Komenda Zw. Strzeleckiego zawiadomiła wszystkich komendantów i prezesów oddziałów Z. S., oraz inne organizacje i niestowarzyszone, którzy brali udział w zawodach strzeleckich (10 strzałów ku chwale Ojczyzny) o nadanie odznaki strzeleckiej II klasy, że po odbiór legitymacji można się zgłaszać w Powiatowej Komendzie Z. S. w Katowicach, ul. Francuska 49, w poniedziałki i środy od godz. 17—19.

(—) „Święto pieśni” szkół powszechnych i wydzielonych miasta Katowic

odbędzie się w Teatrze Polskim, w niedzielę 28 maja o godz. 11,30. Program obejmie produkcje chórów połączonych z towarzyszeniem orkiestry, występy chórów poszczególnych szkół, piosny rytmiczne i tańce narodowe. Dochoć wyznacza się na kolonie letnie dla harcerstwa.

Wycieczka do Tych Koła Stow. Rodzina Policyjna w Katow. ca. h.

Dnia 28 maja Koło Stow. Rodzina Policyjna w Katowicach urządza wycieczkę do Tych. — Członkowie z rodzinami chcący wziąć udział w wycieczce zbiorą się dnia 28. bm. o godz. 7,45 przed Komisarzatem Kolejowym Polacji Wolew. Śl. Członkowie wykupią same w kasie kolejowej bilety wycieczkowe. Cena biletu wynosi 2,30. Pojazd odjeżdża o godz. 8,25 z II peronu. (—)

(—) Odwalaćczyła mu się za pracę.
Roznyk Hipolit, krawiec z Katowic doniósł, że 17. bm. przyjął do pomocy pewną kobietę, — podającą się za Gilmajster. Następnego dnia owa kobieta do pracy nie przybyła i jak stwierdził skradła one mu dwa kawałki materiału na ubranie męskie wartości 170 zł.

(—) Niedzielny dyżur lekarski w Katowicach.

W niedzielę 28 maja dyżurni w Katowicach pp. lekarze: dr. Knosala, ul. Piłsudskiego 10 i dr. Steinitz, Plac Wolności 11.

26.800 sztuk kamieni do zapalniczek.

W Katowicach przytrzymano Ruba Ioka i Rappaporta Abrahama obaj z Sosnowca, którym zakwestionowano 268 paczek po 100 sztuk kamieni do zapalniczek — przemysłowych z Niemiec. Wraz z załajnym towarami ostatekono ich do Urzędu Celnego w Katowicach. (—)

(—) Włamał.

Po wyblciu szyby w oknie wystawowym skradziono ze składu rzeźnika Dudy Rudolfa przy ul. Kościuszki 13 w Katowicach, większą ilość wyrobów miedzianych nieustalonej dotychczas wartości. W toku dochodzeń przytrzymał pod zarzutem tego włamania Kramarz Michał z Zajązka, któremu zajęto tęczą skóra-ny zawierającą część skradzionych wyrobów. Osadzono go w areszcie.

(—) Kradzież masyzny do pisania.
Nieznani sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy weszli do biura firmy „Reform” w Katowicach i skradli inż. Stellingowi Augustynowi masyznę do pisania wartości 600 zł.

KATOL: ZABIJA robotwo owady

(—) Zapisy do Jednorocznej Koedukacyjnej Szkoły Przynosiemia Kupieckiego Izby Handlowej w Katowicach.

Zapisy do Jednorocznej Koedukacyjnej Szkoły Przynosiemia Kupieckiego Izby Handlowej przyjmują kancelaria szkoły w Katowicach przy ul. Stawowej 6 (znach szkoły powsz.) codziennie od 1 do 15-go czerwca oraz od 15 do 20-go sierpnia od 9 do 12-jej w południe. Przy zapisie należy przedłożyć: 1) świadectwo ukończenia 7-tnu klas szkoły powszechnej ewent. 3 klas gimn. 2) świadectwo urodzenia (metrykę), 3) świadectwo szczerzenia osyp., 4) pisemne zezwolenie rodziców na uczeszczenie do szkoły. Absolwentom przysługują prawo zwolnienia od obowiązku uczeszczenia na naukę do dokształcającej szkoły kupiecko-handlowej. Opłata wynosi 15 miesięcznie, urzędnikom państwowym przysługują prawo zwrotu opłaty szkolnej. Uczniowie korzystają z 75% ulgi kolejowej (płacą tylko 25%). Ilość uczniów i uczucie ograniczona.

Wystawa uczniów Sl. Techn. Zakł. Naukowych.

28 maja br. o godz. 12-jej odbędzie się otwarcie Wystawy Prac Uczniów Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach przy ul. Krasieńskiego 3 w połączeniu ze zwiedzaniem Zakładów. Wystawa otwarta będzie codziennie do dnia 6 czerwca br. w godzinach od 9-jej do 17-jej. Wstęp bezpłatny. (—)

(—) Oburzające postępowanie firmy H. Bartscha w Katowicach.

Jeden z naszych czytelników nadsyła nam list reklamowy, jakim uszczęśliwiła go firma H. Bartscha i Ska, Katowice, Rynek 6. Firma ta, zajmująca się wyrobem ubrań męskich, mundurowych i czapek, oraz posiadająca skład odzieży wojskowych i urzędniczych z natury rzeczy obcuje klientelę w obrzymiej większości polska. A jednak właśnie firma H. Bartscha, jak to świadczy list reklamowy z dn. 19 maja br. pozwala sobie na rozsyłanie listów reklamowych wyłącznie w języku niemieckim. Jest to objaw tak prowokacyjny lekceważenia języka polskiego, że zasługuje na stanowcze potępienie.

Konferencja międzyrodowa ekspertów radio-telegrafii.

W dniu 4 bm. o godz. 9,30 wiceminister komunikacji inż. W. Czapski, dokonał otwarcia międzyrodowej konferencji ekspertów radio-telegraficznych i meteorologicznych krajów bałtyckich, bałkańskich i Polski. W konferencji wzięli udział delegaci Bułgarii, Estonii, Grecji, Łotwy, Rumunii i Polski. Goście zagraniczni którzy przybyli do Polski samolotem P. L. L. „LOT”, złożyli w dniu 3 maja wieniec pod Pomnikiem Lotnika. Konferencja zakończyła swe prace w dniu 6 maja.

(—) Wpisy do Szkoły Zawodowej Żeńskiej Tow. Polek w Katowicach.

Dyrekcja Zawodowej Szkoły Żeńskiej przyjmuje wpisy na rok szkolny 1933/34, które odbywają się dziennie w Kancelarii Szkoły przy ul. Krasieńskiego 3, H. p. telefon 10-52. Przy wpisach należy uiścić 5 zł. za wpisowe i 5 zł. za egzamin wstępny.

(—) Gdzie spędzić dzisiejsze popołudnie?

Po całym tygodniu wyczerpującej pracy umysł i nerwy pragną koniecznego wypoczynku. Na wycieczki i wyjazdy jest jeszcze za chłodno, a jednak organizm domaga się oderwania od codziennego kierunku zwykłych myśli i zajęć. Gdzieś lepiej wobec tego spędzić dzisiejsze popołudnie, jak nie na Targach Katowickich, gdzie za tanie pieniądze zobaczyć można tyle rzeczy ciekawych i rozmaitych? Zwłaszcza w tym roku Targi przedstawiają się niezwykle interesująco, gdyż cały szereg dużych firm i przedsiębiorstw poraz pierwszy wystąpiło ze swymi eksponatami, aby zapoznać ludność i sfery gospodarcze Śląska z nowymi wyrobami przemysłu krajowego. To też wiele pięknych stoisk gotowatych tłumy publiczności, z wielką ciekawością oglądającej i przychylnie ocenającej piękne eksponaty. Wstępne kryzysowe: dla dorosłych 2 zł 0,70, dla młodzieży i wycieczek dla dorosłych 1 zł 0,49, zaś dla dzieci i wycieczek szkolnych 1 zł 0,25 — wszystko łącznie z opłatami na rzecz bezrobotnych i na Czerwoną Krzyż. Nie więc dziwnego, że w ciągu 2 dni od otwarcia Targów zwidzilo je ok. 10.000 osób, w tem zbiorowe wycieczki delegatów Izby Przemysłowo-Handlowej z całej Polski, ogólnopolskiego zjazdu pań domu, kupiectwa, młodzieży itd.

(—) Z Tow. Wycieczek „Szarotka” w Dębliu.

W niedzielę, 28 maja bierze towarzystwo nasze udział w zlocie „Szarotka”, który odbędzie się w Zadolu. Zbiórka o godz. 4,30 rano przed lokalem p. Piotra Kosza. Zarząd prosi o liczne wzięcie udziału w tej imprezie.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Wspaniałe odtworzenie wiekopomnego „holdu pruskiego” z r. 1525 ujrzymy w Katowicach dnia 2 czerwca.

„Ja, Albert margrabia brandenburski, burgrabia norymberski i pa Ruggi, służąc i przysięgam Bogu Wszechmocnemu, że od tej chwili na wieczne czasy, będę wiernym, nległym, holdownym i posłusznym w wszystkich swem poddaniem duchownemu i świeckiemu Najjśniejszemu, Miłościwemu Panu Zygmuntowi, Królowi Polskiemu i Jego potomkom, oraz całej Koronie Polskiej w ten sposób, w jaki należy się i przystoi księciu lennemu, i rłosnikowi pokoiu. — Tak mi Boże dopomóż i Święta Ewangeljo!”

Tak brzmiała rota przysięgi, którą niestety potomkowie pruskich książąt złamali, uczestnicząc w pogwałceniu najświętszych praw wolności i grabieży ziem polskich.

Wiekopomny moment holdu uwiecznił mistrz polskiego malarstwa historycznego Jan Matejko w imponującym obrazie p. t. „Hold Pruski 10 kwietnia 1525 r. królowi polskiemu Zygmuntowi I. na Rynku w Krakowie zaprzysiężony”.

Dziś, kiedy te same wrogie ręce wyciągają się ku dokonaniu ponownego, zbrodniczego rozdarcia oswoobodzonej Rzeczypospolitej, zdecydowała Dyrekcja teatru w Katowicach obudzić zakletę w przepięknym arcydziele mafejkowskim postaci i w żywym obrazie przypomnieć komu należy, uczynione przed wiekami śluby, a patriotycznemu społeczeństwu polskiemu rozjaśnić serca blaskiem potęgi Majestatu Rzeczypospolitej.

Żywy obraz „Holdu Pruskiego” —

w scenicznym oracowaniu Gwidona Trzywdar - Rakowskiego wykona cały artystyczny zespół Teatru Polskiego, wsparty współudziałem miejscowych chórów „Egla” i Katedralnego, Policji Województwa Śląskiego, oraz licznej rzeszy statystów.

Kierownictwo reżyserskie powierzyła dyrekcja teatru p. Stanisławowi Brylińskiemu. Jako najbardziej odpowiednie tło dla obrazu, wybrano fronton gmachu Śląskiego urzędu wojewódzkiego. Dzień widowiska 2 czerwca 1933 r. o godz. 20 wieczorem. Zespoły chórów wykonają podczas widowiska pieśń rycerstwa polskiego z XIII wieku „Bogu Rodzica”, oraz podniosły hymn „Te Deum Laudamus”. Dla potęgowania siły działania obrazu, wzmocni poszczególnie momenty akcji, oraz produkcje chóralne instalacja głośniokwa firmy „Marconi”. — Barwność obrazu podniesie bogactwo historycznych kostiumów, szlachty, mieszczanstwa, orszaku królewskiego, skrzydlatej husarii polskiej, krzyżaków, księcia Albrechta, wreszcie liczne sztandary.

Wstęp na plac przed gmachem Śląskiego urzędu wojewódzkiego 50 gr.

Związki, zrzeszenia, stowarzyszenia, oraz zakłady szkolne uprasza się o możliwie najliczniejszy współudział w widowisku, które winno stać się potężną manifestacją całego patriotycznego polskiego społeczeństwa.

Zgłoszenia na ilość ewentl. zapotrzebowanych biletów wstępu przyjmują sekretariat teatru, tel. 30,60, oraz kasa teatru telef. 24,48.

Przy zatruciu wywołanem zepsutemi produktami jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie neutralnej wody Franciszka-Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Zalecana przez lekarzy.

Z Katowickiego.

(K) Okradni szewca. Nieznani sprawcy po wybitu dziury w murze skradli z warsztatu Wajnrowbie Kalmie w Mysłowicach przy ul. Kopalinowej 11 par trzewków damskich 9 par trzewików męskich, 12 par kopyt i kilka kawalków skóry łącznej wartości 250 zł.

(K) Włamanie do składu. Po wyważeniu drzwi włamano się do składu Stefania Hadenek w Mysłowicach i skradziono jej walizkę 3 tuz. pończoch damskich, 6 kostiumów kąpielowych, 12 lemicz swetrów damskich, 25 swetrów zimowych męskich i damskich, 18 koszul pasków sportowych i 12 skórzanych portfel, 20 sznur perot, tuzin skarpetek męskich i różne inne drobiazgi, łącznej wartości około 800 zł. Na miejscu sprawcy pozostawili łom żelazny i sickierę, a z towarami zbiegli.

Z Królewskiej Huty.

(=) Dyżur lekarski w Król. Hucie. Dyżur niedzielny dla członków Kasy Chorych w Król. Hucie w dniu 28 maja pełnić będzie dr. med. Zbroja, ul. 3-go maja 3. Dyżur trwać będzie od soboty 27 maja godz. 12 w południe do poniedziałku 29. 5. godz. 8 rano.

(=) Ważne dla bezrobotnych.

Komunalny Urząd Pośrednictwa Pracy w Król. Hucie podaje wszystkim bezrobotnym do wiadomości, że dotychczasowe miejsce odbywania kontroli dla bezrobotnych, zamieszkałych w północnej części miasta w sali p. Wierczorka przy ul. Bytomskiej 60 — znosi się z dniem 31 maja. Kontrola dla bezrobotnych, zamieszkałych w północnej części miasta odbywać się będzie, począwszy od 1 czerwca br. w świetlicy u p. Kulpoka przy ul. Bytomskiej 36, kontrola zaś dla bezrobotnych zamieszkałych w południowej części miasta odbywać się będzie jak dotąd na targowisku końskim przy ul. Katowickiej i to we wtorki i piątki w godz. od 8 do 12.

(=) Strzelanie o Odznakę Strzelecką dla pań.

Dnia 30 bm, w godz. 16—18 odbędzie się na strzelnicy Bractwa Kurkowego strzelanie o odznakę strzelecką. Strzelający otrzymują na strzelnicy karabinek i amunicję po 2 gr. za sztukę.

(=) Odezwa Rady Zespołu Zrzeszeń Polskich.

Rada Zespołu Zrzeszeń Polskich w Król. Hucie wydała odezwę do wszystkich polskich stowarzyszeń działających na terenie Królewskiej Huty i okolicy, w sprawie wytworzenia jednolitego polskiego frontu przeciwko naporowi niemieckiego nacjonalizmu na Górny Śląsk rzyszając równocześnie do polskich stowarzyszeń i organizacji kwestionariusze. Po szczegółowe informacje zwracać się można do sekretariatu Rady Zespołu w Królewskiej Hucie — (gmach Miejskiego Instytutu Kształcenia Handlowego pokój Nr. 26, tel. Nr. 12-63), ul. Dr. Urbanowicza (vis a vis nowego parku). Sekretariat przyjmuje codziennie między godz. 17 a 19 telefonicznie można osiągnąć informacje również w godzinach przedpołudniowych do 13 włącznie. W tem miejscu wypada nam jeszcze zaznaczyć, że Zespół Zrzeszeń Polskich ogranicza się w swej działalności ściśle do spraw o narodowo-polskim charakterze z wykluczeniem wszelkich partyjnych tendencji.

(=) Amator zegarka.

Pod zarzutem kradzieży złotego zegarka Weislerowi Salo z Król. Huty, przytrzymano Oskara Fryka lat 23, zam. w Król. Hucie przy ul. Puderskiej 9, któremu skradziony zegarek odebrano i oddano napowrót poszkodowanemu.

Z Świątchłowickiego.

(S) Srebrno gody weselne. Dnia 27 maja, tj. dziś, obchodził prezes Zw. Powst. Śl. w Orzegowie p. Katol Kadłubek wraz ze swoją małżonką jubileusz srebrnych godów weselnych. Zarząd grupy Orzegów Zw. Powst. Śl. za naszem pośrednictwem składa Jubilatowi serdecznie życzenia jubileuszowe, do których przyłączył się i Redakcja „Polski Zachodniej”. Takie życzenia przesyłają miejscowe placówki ZOKZ, i ZZZ.

(S) Świećlica dla bezrobotnych w Czarnym Lesie.

W ubiegłą niedzielę obchodzila dzienica Czarny Las pod Nowym Bytom em uroczystość otwarcia Świećlicy dla bezrobotnych i związków polskich, która założono w domu sypialnym kop. Lithodra. Otwarcia Świećlicy dokonał nauczelnik gminy p. Basista.

(S) Zalecio broni.

W czasie rewizji donowej przeprowadzonej przez funkcjon. straży granicznej w miejscowości Kibany Juljana z Lipinach przy ul. Hutniczej 17, zajęto rewolwer benkewowy.




Dnia 24 maja br. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz długoletni oddany urzędnik

Wilhelm Klinkhardt

zastępca kierownika ruchu maszynowego naszych kopalni w Knurowie.
Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Generalna Polsk. Kopalń Skarbowych na G. Śl.
Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna.



Dnia 24 maja br. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz długoletni współpracownik i zany kolega

Wilhelm Klinkhardt

zastępca kierownika ruchu maszynowego kopalni w Knurowie — o czem zawiadamiamy

Dyrekcja i urzędnicy kopalń w Knurowie
Cześć Jego pamięci!

(—) Złot „Szarotek” w Zadolu.

W niedzielę, 28 maja urzędują Związek Tow. Wycieczek „Szarotka” w Zadolu doroczny Złot Wycieczek Towarzystw Wycieczek „Szarotka”. W ramach powyższego zlotu odbędzie się zawody lekkoatletyczne, mecze piłki nożnej o dyplomy i nagrody i inne hry. Zarząd Związku apeluje do zrzeszonych Towarzystw o krenjalne wzięcie udziału.

(—) Zabral księżczkę PKO.

Nieznani sprawca wszedł do mieszkania Matyski Jerzego w Katowicach i skradł z walizki księżczkę oszczędnościową PKO, w Warszawie na 200 złotych, wystawioną na nazwisko Wrazidło Anna. Ostrzeżka się wszystkie Urzędy Pocztowe i instytucje finansowe przed ewentl. wypłaćeniem pieniędzy na podstawie tej księżczki.

Z Pszczuńskiego.

(P) Okradł rzeknika.
Niezłani sprawcy włamali się do zamkniętej lodowni rzeknika Kapala Franciszka w Piasku, i skradli 40 kg różnych wędlin i pół wiepra, łącznej warty około 200 złotych.

(P) Kradzież drutu.
Niezłani sprawcy skradli pomiędzy Ochocem a Murckami, około 900 m drutu przewodów telefonicznych, nieustalonej dotychczas wartości.

(P) Pożar.
Wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Netscha Pawła w Zawieści i zniszczył dach domu mieszkalnego i dach przyległej stajni oraz większą ilość słomy i siano wraz z drobnym sprzętem domowym złożonym na styrczu. Szkoda wynosiła około 5000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Tychi i Urbanowic.

Z Rubnickiego.

(R) Niedzielną dyżur lekarski w Rybniku.
W niedzielę 28 maja dyżuruje w Rybniku lekarz dr. Miedniak.

(R) Z życia Kół M. P. C. K. im. Żwirki przy szkole II w Kurowie.
W ub. sobotę i niedzielę Kół Młodzieży przy szkole II wzięło udział w zlocie Kół Młodzieży P. C. K. w Częstochowie w liczbie 45 uczennic i uczniów. Wycieczkę prowadził opiekun Kół naucz. Gryń Zygmunt. Uczestnicy zwiedzili Katowice, Park Kościuski, drukarnie, Wolewództwo, następnie w Częstochowie zwiedzili Jasną Górę, Katedrę, skarbcie, byli na wiedezi, wreszcie wzięli udział w nabożeństwie złożeńiu na Jasnej Górze, oraz w defiladzie Kół. Na zakończenie członkowie byli obecni na przedstawieniu teatralnym w sali Katedrałnej pt. „Serce Matki”, wystawionem z wielkim nakładem pracy. Wycieczka zrobila na uczestnikach nad wyraz miłe i niezapomniane wrażenie, tembardziej, że ze strony Śląskiego Komitetu Złotowego uczyniono wszystko, by tenże wypadek jak najlepiej. Zamoczyć wypada, że wycieczka wyruszyła z Katowic specjalnym kursjerskim pociągami, przez który można było przejść z łatwością od pierwszego do ostatniego wagonu, co umożliwiało zarówno pomoc sanitarną w wypadkach zasłabnięcia, jak również należyta opiekę ze strony wychowawców. Śląskiemu Komitetowi należy się za tę organizację specjalne i szczerze uznanie. Dzieci wróciły mimo zmęczenia ze śmiechem na ustach.

Samobójstwo chorego na gruźlicę.

W ustępie leczenia Sp. Brackiej w Wodzisławiu, pozabawił się życia przez powieszenie, 45-letni Wróbel Józef, zamieszkały w Wiśle Wielkiej. Denat przebywał w wspomnianej lecznicy na kuracji od stycznia br. jako nieuleczalnie chory na gruźlicę. Osierocił on żonę i 4 nieletnich dzieci. Zwłoki umieszczono w wspomnianej lecznicy. (R)

(R) W dniach 3, 4 i 5 czerwca odbędzie się w szkole Karola Młarki w Kurowie wystawa szkolna
pod hasłem „Praca szkoły polskiej”, na którą głośno się ciekawie daje entuzjastyczne, obratujące odwołania życia szkoły, prace uczniów z zakresu robot i rysunków oraz dowolne prace dzieci, wreszcie prace nauczycielstwa z różnych dziedzin. Drobne datki przyjmować będzie Komitet wystawowy na podmieście życia organizacyj uczniowskich na terenie tej szkoły. Z naszej strony zachęcamy jak najszersze rzęszce rodziców do wzięcia udziału w wystawie. Idąc i przekonanie się należy o pracy szkoły polskiej na naszych rubieżach zachodnich.

Z Tarnońskiego.

(T) Z „Tygodnia Lotniczego” w Tarn. Górach.
Urządzony tu przez Kolo miejscowe LOPP. Tydzień Lotniczy wypadł okazale. Rozpoczęto „T. L.” pochodem przez miasto oddzielnie w maskach gazowych i ubraniach przeciwpożarowych oraz koncertem na rynku. Urządzona w tym dniu akademja świąteczna do Domu Ludowego bardzo dało obywateli. P. sędzia Czok skreślił zadania lotniczą i obrony przeciwlotniczą, poczem nastąpił popis chóry „Mickiewicza” i chóru Seminarium Naucewicelskiego, oraz koncert orkiestry II p. p. W niedzielę odbył się pichid na nabożeństwo do kościoła parafialnego. Nabożeństwo upiększył chór Szkoły Górniczej. Po nabożeństwie ruszył cały pochód na Plac Zwłoki i Wigury, gdzie p. starosta Korol dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku uczczeniu sp. lotników Zwłoki i Wigury. Poświecenie tablicy dokonał ks. prałat Lewek. Po przemówieniach nastąpiło rozdanie pocchodu. Koncert podmiędzy na rynku jak i ustawiony tam oddział w maskach gazowych i w ubraniach przeciwpożarowych zwał się znowu przed oczyszczaniem na rynku. W tygodniu urządzono strzelanie o nagrody. Clou „Tygodnia Lotniczego” była impreza w dniu 21. maja br. składająca się z występów motocyklowych i ataku kawozowo z zdyminionem, którym przylądło się dziesięć tysięcy osób.

Dojazd na plażę w Jezorze.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zawiadamia, że położona na odcinku Mysłowice — Szczakowa wymianna Jezor otwarta została jako przystanek dla ruchu osobowego. Opłatę za przejazd podróży do Jezora oblicza się za rzeczywistą odległość taryfową, nie jak dotychczas za opłatą do Szczakowy. Poza tem Dyrekcja dla umożliwienia mieszkańcom ob-

wodu przemieszanej korzystania z plaży, położonej nad Przemszą Białą w pobliżu Jezora, wprowadził w dniach najbliższych bilety wycieczkowe powrotnie na niedzielę i święta do Jezora od następujących stacji: Dąbrówka Mała Śl., Wielkie Hajduki, Katowice, Katowice-Bogucice, Królewska Huta, Mysłowice, Michałkowice, Bytków, Slemianowice Śl., Szopienice i Świętochłowice.

Robotnicy Wspólnoty Interesów odrzucili propozycję obniżki płac o 15 procent.

Katowice, 27 maja.
Wczoraj odbyła się konferencja radców zalogowych hut należących do Wspólnoty Interesów przy udziale 26 delegatów. Reprezentowane były rudy zalogowe huty Królewskiej, Bismarcka,

Falwa, Zgoda i Laura. Przedmiotem obrad była sprawa zamierzonej przez zarząd Wspólnoty Interesów redukcja zarobów robotniczych o 15 procent. — Rady zalogowe postanowiły odrzucić propozycję Wspólnoty Interesów.

Drag w rękach mściciela.

Katowice, 27 maja.
Niejak Cholewa Józef, zam. w Dziebie przy ul. Król. Huckiej, z zemsty wybił drągiem 12 szyb w mieszkaniu budowniczego Karola Walczucha i uszkodził równocześnie ramy okienne. Szkoda wynosi okół 200 zł. Następnie Cho-

lewa spotkawszy na ulicy pracownika biurowego Muchę Karola z Mysłowic, uderzył go drągiem tak silnie w twarz, że według orzeczenia lekarskiego istnieje obawa utraty oka. Okaleczony Mucha zatrudniony jest jako pracownik biurowy u budowniczego Walczucha.

zawsze
KONIAKI WINKELHAUSENA
wszędzie

Życie sportowe.

W przedniu meczu Cracov a — Ruch.

Największą sensację sportową Śląska stanowić będą niewątpliwie zawody o mistrzostwo Ligi Cracovia — Ruch, które odbędą się w jutrzejszą niedzielę, dnia 28 maja br. na boisku KS. Ruch w Wielkich Hajdukach przy ul. Kalina o godz. 17-cj.

Ruch bowiem dążyć będzie do utrzymania prymatu w grupie zachodniej, Cracovia natomiast starać się będzie zrehabilitować się za poprzednią porażkę, jaka poniosła na własnym boisku. To też żaden dotychczasowy mecz piłkarski na Śląsku nie wzbudził tak wielkiego zainteresowania jak niedzielną spotkanie Cracovii z Ruchem. Obawidze drużyny, doceniając wagę meczu starannie przygotowują się do tej walnej rozprawy, i niewątpliwie wzniosła do gry obok ofiarności niezłomną wolę zwycięstwa, to też nie będzie brak emocji. Sympatyczny zespół mistrzowski drużyny Cracovii, znajdujący się w doskonałej formie, zleźda na Śląsku w swym najsilniejszym składzie, jedynie bez skontuzjowanego Kozaka z Ofiowskiem, Pajkłem, Lasotą, Mysiakiem, Sclietchem, Żiką, Czarnikiem, Zielińskim, Małczykiem, Kisielńskim i Ptak em.

O gospodarzach należy powiedzieć, że po-

ostaliu odosłoneń zwycięstwach, wystąpił się na czoło ligowych zespołów Polski, ujęli prowadzenie w tabeli grupy zachodniej, a to świadczy najdobitniej o formie ambientnej drużyny Ślązaków. Wszystkie przesłania zatem, że zawody te zapowiadają się bardzo interesująco. Jak ogromne zainteresowanie wywołał powyższy mecz nawet poza Śląskiem, niech posłuży fakt, iż Cracovia organizuje zbiorową wycieczkę dla swych sympatyków, których przyjedzie około 1000.

Kierownictwo Ruchu dla uniknięcia natłoku przy kasach zorganizowało przeproszęda biletów po cenach niższych, które nabyć można w Katowicach, w składzie artykułów sportowych firma „Sport” przy ul. 3-go Maja oraz w Wielkich Hajdukach w Kawiarni p. Barskiego naprzeciw dworca kolejowego i w składzie obuwia ty Frey przy ul. Kościelnej.

Równocześnie zapewniono dogodną komunikację na boisko. Wszelkie informacje dotyczące tych zawodów osiągnąć można telefonicznie pod nr. 12-97 Król. Huta od godz. 16-cj. Jako przedmecz odbędą się zawody niższych drużyn. Powyższe zawody prowadzić będzie p. Rosenfeld z Bielska.

Bokserzy jadą do Przemysła i Lwowa.

Bokserka reprezentacja Śląska w składzie (od muszki do ciężkiej) Nowakowski, Nowa, Matyszczyk, Millo, Gburski, Makos, Jaszulek i Wocka, wyjeżdża do Przemysła i Lwowa, gdzie stoczą dwa spotkania. 27 maja bokserzy nastawiają w Przemyslu, zaś 28 z reprezentacją Lwowa we Lwowie.

Ujęcie przemvtnik.

24 bm. w czasie odbywającego się targu tygodniowego w Tarn. Górach przytrzymał przemytnika Sikora z kolonii Pleszowca, który umiłowal sprzedawać przemycone z Niemiec towary w większych ilościach straganlarzom na targu. (T)

(T) Nowa placówka Zwłok, weteranów b. armii polskiej we Francji.

Dnia 21 maja powołana została do życia placówka Stow weteranów b. armii polskiej we Francji, w miejscowości Radzionków pow. tarnońskiego. Przybyłych przedstawicieli zarządu okręgowego Stow, pp. Starzyński i Siniński witał p. Gatuska. Referat organizacyjny wygłosił p. Siniński, drugi referat wygłosił p. Starzyński, poczem wybrano tymczasowy zarząd placówki w osobach pp. Gatuski (przewodniczący), Wyrwola i Szofłysta.

Ruch zrehabilitowany.

A-klasowy zespół Śląsk KS. Dąb gościł w czwartek w Karwinie, gdzie walczył z pogromcą ligowej drużyny Ruchu — Polonią w Karwinie. Mecz odbył się w obecności 200 widzów w tem wicekonsula Konsulatu polskiego w Morawskiej Ostrawie i burmistrza Karwiny.

KS. Dąb wygrał pownie i zastolenie 4:2 (1:1), rehabilitując piłkarstwo polskie za porażkę Ruchu.

Naprzód Lipiny — Slavia Ruda.

Dziś, w sobotę o godz. 20-cj na a. p. Kaczmarczyka w Lipinach odbędzie się spotkanie bokserkie między Naprzodem a Slavią z Rudy Walczą od muszki do półciężkiej: Na pierwszym miejscu lipinacy: Brosz — Sus, Dżubliński — Golab, Rudzi — Leupa, Komor — Białas, Komneczy — Adamiec I, Piątek — Jaszulek, Drozd — Cebula. Powyższe zawody zostaną rozegrane na rzecz LOPP.

Odra wygrała z I K. S. Tarn. Góry.

Mecz IKS. — Odra Szarlej rozegrany onegdaj w Tarnowskich Górach zakończył się zwycięstwem Odry 2:1 (1:1) a nie wygraną IKS, jak to podaliśmy w numerze wczorajszym. Pomylkę tę prosiujemy.

Wielka fabryka wyrobów żelaznych

wytwórnia artykułów pierwszej potrzeby, w pełnym ruchu, na własnych gruntach, dobrze zaprowadzona, stała klientela, z powodów różnorodnych do sprzedania.

Zgłoszenia do Administracji pod „Prosperity”.

Z Lublinieckiego.

(L) Ku czel P. Prezydenta.
Z inicjatywy Zarz. Okr. N. Ch. Z. P. w Koszalinie odbył się tu w niedzielę, 21 maja wiec manifestacyjny z okazji ponownego wyboru prof. I. Mościckiego Prezydentem Rzplitej. Wiec w którym wzięło udział przeszło 500 manifestantów zgalał prezes Zarz. Okr. p. Pietruszka. Przemawiali p. prof. Mumiak z Lublińca i p. Gołas.

Z Bielskiego.

(B) Repertuar kin.
Kino miejskie Biela: „Dziewczę z gór”.
Kino miejskie w Bielsku: „Dziwołazi”.
Kino Apollo w Bielsku: „Gaszące płomienie”.

(B) Potrzebny technik drogowy.

Magistrat m.asta Bielska przyjmie zaraz technika drogowego z ukończoną średnią szkołą budownictwa (oddział budowy dróg) na stanowisko praktykanta do miejskiego Wydziału technicznego. Wymaga się oprócz świadectwa ukończonej średniej szkoły budownictwa, dowód obywatelsstwa, świadectwo moralności, znajomość języka polskiego w słowie i piśmie i dowód uregulowanego stosunku wojskowego. Kandydaci, pochodzący z Województwa Śląskiego, mają przy równych kwalifikacjach pierwszeństwo. Wynagrodzenie początkowe 150 zł. miesięcznie. Podanie kandydatów, nie odpowiadających tym warunkom, nie będą wogóle rozpatrywane.

(B) Groźny pożar w Buczkowicach.

24 bm. wybuchł groźny pożar w zabudowaniach Marii Dadok w Buczkowicach pow. Biał., który w krótkim czasie zwał. dom mieszkalny oraz przyległą stodołę jak również część żywego inwentarza, wyrządając bardzo poważną szkodę. Jest to już 5 z rzędu ogień w ciągu 14 dni w gminie Buczkowice.

(B) Kradzież z włamaniem.

Onegdaj włamali się niezłani sprawcy do mlyna Pawła Sobosza w Bosigowie, skąd skradli mąkę, mięso oraz wędliny wartości 350 zł. Po kradzieży nadawali łup na wóz, stojący w podwórzu mlyna, którym wjechali w stronę Drogomyśla. W tej okolicy porzucono wóz w korycie rzeki Wisły.

(B) Aresztowanie włamywacza.

Jak już w marcu br. donosiliśmy, włamali się niezłani sprawcy do niej. Anny Kaczmarczyka w Biale, ul. Halcnowska 7, skąd skradli garderobę i biżuterię wartości 500 zł. Obecnie udało się organom polic. przytrzymać 21-letniego Fr. Wójcika z Piszawic, przy którym znaleziono płaszcz pochodzący z wyżej wspomnianej kradzieży. Aresztowanego oddawiono do więzienia sądowego.

Kalendarzyk zebrani.

Niedziela, dnia 28. maja.
Katowice-Zaleska-Halda. Zebranie N. Ch. Z. P. o godzinie 14 w lokalu p. Günterowej.

Ruda Śl. Zebranie Kół. Kola Abstynentów o godzinie 17 w Domu Związkowym.

Katowice. Zebranie Stow. Męłów Kat. przy kościele N. P. M. o godzinie 16.30 w Domu Związkowym.

Katowice-Bogucice. Zebranie Tow. gimn. „Sokół” o godzinie 14 w lokalu p. Muca w Buczkowicach.

Katowice zebrani Zw. Powstańców Śląskich.
Niedziela, dnia 28. maja.

Ruda. Zebranie Zw. Powstańców Śl. grupy miejscowej II o godzinie 15 w małej sali hotelu „Piast”.

Katowice zebrani N. Ch. Z. P.
Niedziela, dnia 28. maja.

Rybnik. Zjazd powiatowy o godzinie 10 w sali p. Ogóka.

Pawłów. Zebranie miejscowego kół o godzinie 15 w sali p. Riegora Referat p. Goll.

Zaleska Halda. Zebranie miesięczne kół o godzinie 14 w sali p. Günterowej. Referaty p. Zają i p. Włóknieskiego.

Katowice zebrani Zw. zawodowego Metalowców Z. Z. Z.
Niedziela, dnia 28. maja.

Czarny Las. Zebranie przedwyborcze Zw. Zaw. Metalowców ZZZ. o godzinie 16 w lokalu p. Sikorowej. Ref. Bałdur.

W. Hajduki (Huta Bismarcka) Zebranie miesięczne Zw. Zaw. Metalowców ZZZ. o godz. 14 w lokalu Domu Związkowego. Ref. Rozakci.

Nowy Bytom Zebranie członkowskie Zw. Zaw. Metalowców ZZZ. o godzinie 14 w lokalu p. Orychtola. Ref. Bałdur.

Radjo.

Katowice. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.05 Komunikat kosmopolityczny. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 14.00 Audycja żołniersko-strzelecka. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.35 Studchowski dla dzieci. 16.00 Hejnał i pieśni majowe z wioły Marjackiej w Krakowie. 16.10 Skrzynka pocztowa ciotki Heli dla dzieci. 16.40 „Ostatni tom „Pism Marszałka Piłsudskiego”. 17.00 Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. 17.40 Odezyt. 18.00 Transmisja nabożeństwa majowego z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Prof. dr. Witold Wilkosz: „Matematyka Babilonu i Sumeryj”. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Praso-uroczyściego apelu z Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie. 20.30 Muzyka lekka. W przerwach Wiadomości sportowe oraz dodatki do praso-uroczyściego dziennika radiowego. 22.05 Koncert Chopinowski w wykonaniu Józefa Turczyńskiego. 22.40 Feljton 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna. 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na „Wspie Niedźwiedziej”. 23.35 Muzyka taneczna.

Niedziela, 28 maja 1933 r.

Katowice. 9.00 Transmisja z Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie uroczystości z okazji świę-

Korpusu. 11.15 Transmisja międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych. 11.57 Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Krakowa. — 12.10 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach „Święta Pieśń” z udziałem chóru szkół powszechnych w Katowicach. — 13.00 „Spółdzielcza organizacja pracy zarobkowej” w Warszawie. 14.00 Ks. dr. Antoni Marchewka: „Nowoczesna Polka w SMP”. 14.20 Pieśni. 14.40 Skrzynka pocztowa. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Muzyka. 16.00 Program dla młodzieży: Audycja ku uczczeniu „Dnia Matki”. 16.25 Pieśni majowe z wioły Marjackiej w Krakowie. 16.45 „Kącik językowy”. 17.00 Recital fortepianowy Franciszka Łukasiewicza. 18.00 Muzyka lekka i taneczna. 18.30 Prof. Stanisław Ligoń: „Byro i bojkłi śląskie”. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Intermezzo muzyczne. 19.25 Studchowski. — 20.00 Audycja wesola. 20.30 Koncert wieczorowy. W przerwie: Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Warszawy. 22.00 Komunikaty sportowe. 22.10 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Gielda.

Gielda pieniężna w Warszawie z dnia 26. maja 1933 r.

Warszawa, P.A.T. Dewizy: Belgja 124,20—124,51—123,89. Gdańsk 174,40—174,83—173,97. Holandia 359,12—360,02—358,22. Londyn 301,18—30,32—30,02. Nowy Jork 7,69—7,73—7,65. Nowy Jork kabel 7,70—7,74—7,66. Paryż 35,11

do 35,20—35,02. Szwajcaria 172,30—172,33—171,87. Włochy 46,45—46,68—46,22. Marka niemiecka nieof. 209,00. Dolar przyw. 7,67. Tendencja przeważnie słabsza.

Notowania poznańskie gieldy zbożowej z dnia 26. maja 1933 r.

Ceny parytet Poznani

Zyto cena orientacyjna 16,75—17,00. Zyto cena tranzakcyjna tranz. 1,100 ton 17,00. Pszenica 33,50—34,50. Jęczmień 681—691 gr. 14,25 do 15,00. Jęczmień 643—662 gr. 13,75—14,25. Owies 11,75—12,25. Mąka żytnia 65 proc. 25—26. Mąka pszenna 65 proc. 52,50—54,50. Ospa żytnia 9,75—10,50. Ospa pszenna 9,00—10,00. Ospa pszenna gruba 10,25—11,25. Rzepak 45—46. Groch Wiktorja 24—25. Gorczyca 48—54. Wyka latowa 11,50—12,50. Peluska 11—12. Lubin niebieski 6,00—7,00. Lubin żółty 8,00—9,00.

Notowania gieldy zbożowej i towarowej w Katowicach z dnia 26. maja 1933 r.

Ceny rozumiej się za 100 kg parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

	Ceny tranzakcyjne	orientacyjne
Zyto	18,70—19,30	18,50—19,50
Pszenica jednolita	32,00	33,00—35,00
Pszenica zbiorana		32,00—34,00
Owies jednolity	15,00—16,00	14,00—15,00
Owies zbierany		15,00—15,00
Jęczmień na kaszę		17,50—18,50
Jęczmień browarny		20,00—23,00
Jęczmień pastewny		16,00—17,00
Lubin żółty		11,00—13,00
Lubin niebieski		10,00—11,00
Groch Wiktorja		20,00—31,00
Groch polny		20,00—22,00
Mąka kartoflana	29,00	27,00—28,00

Hreczka		19,00—20,09
Mąka pszenna grysikowa	64,00	61,00—63,00
Mąka pszenna do 65 proc.	55,00—55,50	54,50—55,50
Mąka żytnia do 85 proc.		30,00—31,00
Mąka żytnia do 65 proc.	27,50—28,50	27,50—28,50
Mąka żytnia do 70% „sikawa”		26,50—27,50
Mąka żytnia razowa do 95 proc.		23,75—24,75
Mąka żytnia poślednia ponad 70% rymal		17,00—18,50
Otręby pszen. grube		9,50—10,50
Otręby pszenne średnie		9,00—9,50
Otręby żytnie	10,00	9,75—10,25
Kuchy lmaue		18,75—19,75
Kuchy rzepakowe		14,50—15,00
Kuchy siemniczkowe 43—44 proc.		16,00—17,00
Sruł słojuy		26,00—27,00
Kuchw z ozecha ziemnego 80 proc.		27,00—28,00
Słoma prasowana	8,00	4,75—5,00
Siano		8,00—9,00

Nasiona:

Seradela		14,00—15,75
Wyka		13,50—14,50
Peluska		15,00—17,00

Operacje dokonywane na podstawie Konwencji Genujskiej: parytet wagon stacja załad.

Zyto eksportowe jednolite	28,50	28,50—29,50
Zyto eksportowe zbierane		27,50—28,50
Pszenna eksportowa jednolita	39,50	37,00—38,00
Pszenna eksportowa zbierana		36,00—37,00

Obwieszczenie o licytacjach.

Urząd Skarbowy w Mysłowicach dokona w Małej Dąbrówce w dniu 30 maja br. sprzedaży ruchomości, jak niżej:

- 1) O godz. 10,30 przed południem w lokalu przy ul. Hallera 11, u Działasa Willehama a) samochód osobowy marki Dodge N. 9117 wartości 2.000 zł.
- 2) O godz. 14,40 po południu w lokalu przy ul. Kościuszki 1, 5 u Kaczmarka Felksa a) samochód osobowy marki „Cytroen” N. 8191 wartości 1.200 zł.

Kierownik Działu Egzekucyjnego: Wiczeorek.

D> L. dz. 346/33.

ZWIĄZEK RAWY rozpisuje przetarg ofertowy

na budowę mostu żelbetonowego, kolektora, regulację czarnego rowu, dostawę kamienia, cementu i piasku oraz na ich transport. Szczegóły patrz tablica przetargowa Kierownictwo, Królowska Huta, ul. Ks. Gałęzki.

ZWIĄZEK RAWY. Przewodniczący.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Nr. 562/1933 I.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości,

1. Major dyplomowany, obserwator lotniczy Wyższych Dowództw Stefan Julian Szalazewski, którego ślub został unieważniony dnia 23 VI. 1928 r. przez Sad Metropolitany Warszawski, zamieszkały w Równem Wolijskim, 41 Pułk Piechoty.
2. sądownie rozwiedziona Maria Józefa Krauserowa z domu Nossek, bez zawodu, zamieszkała w Katowicach 1, ulica Mariacka 15, chce zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie i ogłoszenie zapowiedzi nastąpi w Katowicach 1. i „Polsce Zachodniej”. Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Katowice, dnia 26. maja 1933 r.
Urzednik Stanu Cywilnego (pieczętka) w z. Fojk s.

OKAZJYNE

sprzedajemy i posiadamy stale na składzie mało używane różne meble jak: sypialnie, jadalnie, gabinety kuchnie i inne meble, rowery, maszyny do pisania i szycia, fortepiany i różne instrumenty muzyczne. Niebawala okazja taniego zakupu. Polecamy zwiedzenie składu bez pzymusu kupna. Stale nadechodzące nowości.

Specjalny Dom Zakupów Okazyjnych
Katowice, Kościuski 12, tel. 23-55.

Licytacje.

We wtorek, dnia 30. maja br. o godzinie 12 do poł. będą sprzedawani w Katowicach - Drogocicach przy ul. Markiełki 42:

- 1. kredens, 1 bufet, 10 krzesel i 2 fotela i stół rozsuwany, 1 szafę do rzeczy (rozczołowa) i 1 gramofon w szafce, oszacowane na łączną sumę 620 zł.
- Zaś o godzinie 13 przy ul. Nowa 1: 1 maszynę do pisania „Royal”, 1 biurko i inne rzeczy.

Wstuba

komornik Sadu Grodzkiego w Katowicach.

Dnia 31. maja br. o godz. 10 będą sprzedawani w Mysłowicach, przy ul. Modrzycowskiej nr. 10 (garaż Pałki) następujące przedmioty:

- 1. samochód półciężarów (Chevrolet) kryty w dobrym stanie.
- Oglądać można pół godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Zertha,

komornik Sadu Grodzkiego w Mysłowicach.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy, że artykuł nasz

KORA D

sprzedawany przez firmę Whole-Worth, Katowice ul. 3-go Maja 9, w cenie zł 1,95 za metr jest

Sekunda

I został dostarczony tejże firmie przez naszego wyjątkowego odbiorcę sekundy, resztek i braków

f-e A. N. Lipskier, Łódź, Piotrkowka 49.

Zakłady Włókiennicze Karol T. Buhle Sp. Akc. Łódź, Hipocena 7, 9.

LEKARZE ZALECAJA CZEKOLADY SUCHARD

„Milkla jest idealnym pokarmem dla młodzieży.”

„Milkla jest idealnym pokarmem dla młodzieży.”

LEKARZE ZALECAJA CZEKOLADY SUCHARD

Wolne posady Krawiec i uczeń poszukiwany. Rybicki, ul. Sobieskiego 17, Pilschala.	Panna z praktyką biurową, maszyną, stenografką polską, po szesnastoletniej pracy. Złogosz, ul. Lask, zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Praca”.	Kupna Dzieci Sienkiewicza, Zeromskiego, Reymondy, Fredry i inne kupie. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Praca”.	Kupie za gotówkę, sypialnię i jadalnię, używana. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Za gotówkę”.	Piekarnia w pełnym ruchu zaraz i jadalnię, zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Za gotówkę”.	Aparat fotograficzny, mmi k „Ligea” rozmi. 10 X 15 z „Compu-kaseta filmowa na 12 zdjęć 3 filtry, koplowy, antyklusor oraz z interalemtatowy, ranka do komponowania sprzedam okaz. lub zamienie na aparat „Leica”, dobiez u-urzymamy za dopłatą. Oferty do Administracji „Polski Zachodniej” pod „Leica”.	Stolarnia do odstąpienia lub spółka, mogą być niefachowcy. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Spółka”.	Samochód ciężarowy 5 tonowy z przycepką sprzedam okazjynie tanio. Powód wyjazd. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „Człarowy”.	Wykształcony zamożna, dobiez zbudowana panna, katolicka, pozna kulinarne w średnim wieku, na stanowiska panna. Cel narazie towarzyski Złogosz, pod „30-letnia”.	Architekt bud. wykonuje plany kosztorysy budynków. Oferty pod „Kosztorys” do „Polski Zachodniej”.	O każdej osobie poufnych informacjach udziela, windy kuje weksła, załatwia zlecenia a zarejestrowany sądownie Instytut Ochrony Interesów Wierzycieli, Warszawa, Tamka 45-B. Zadajcie prospokt, referencyj	Przeplisze na maszynie, 35 ar za stronice. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „35 Groszy”.	Podrózujący dzienię, poszukuje zastępstwa. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Podrózujący”.	Dekoratorzy okien wystawow. rz zymiaja jeszcze zamawienia. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Dekoracja”.	Tumaczenia polsko - niemieckie, pisanie maszynowe tanio. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Tumaczenia”.	Ostatzkie sie w naszym gazecie.
Panna przystojna, dwujęzyczna, przy kasie w pierwszorzędnym restauracji poszukiwana. Znajomości branżowe nie wymagane. Zgłoszenia do Administr. pod 2630.	Technik budow. z kilkoletnią praktyką poszukuje posady na skromnych warunkach. Lask, oferty do „Polski Zachodniej” pod „Technik”.	Aparat fotograf. filmowy, rozmiaru 6,5 X 9 w dobrym stanie, kupie. Of. do „Polski Zachodniej” pod „Okazja”.	Magiel w dobrym stanie kupie. Złogosz, do „Polski Zachodniej” w Król. Hincie pod „Magiel”.	Stolarnia do odstąpienia lub spółka, mogą być niefachowcy. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Spółka”.	Matrymonialne Kawaler fotograficzny, mmi k „Ligea” rozmi. 10 X 15 z „Compu-kaseta filmowa na 12 zdjęć 3 filtry, koplowy, antyklusor oraz z interalemtatowy, ranka do komponowania sprzedam okaz. lub zamienie na aparat „Leica”, dobiez u-urzymamy za dopłatą. Oferty do Administracji „Polski Zachodniej” pod „Leica”.	Samochód ciężarowy 5 tonowy z przycepką sprzedam okazjynie tanio. Powód wyjazd. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „Człarowy”.	Wykształcony zamożna, dobiez zbudowana panna, katolicka, pozna kulinarne w średnim wieku, na stanowiska panna. Cel narazie towarzyski Złogosz, pod „30-letnia”.	Architekt bud. wykonuje plany kosztorysy budynków. Oferty pod „Kosztorys” do „Polski Zachodniej”.	O każdej osobie poufnych informacjach udziela, windy kuje weksła, załatwia zlecenia a zarejestrowany sądownie Instytut Ochrony Interesów Wierzycieli, Warszawa, Tamka 45-B. Zadajcie prospokt, referencyj	Przeplisze na maszynie, 35 ar za stronice. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „35 Groszy”.	Podrózujący dzienię, poszukuje zastępstwa. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Podrózujący”.	Dekoratorzy okien wystawow. rz zymiaja jeszcze zamawienia. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Dekoracja”.	Tumaczenia polsko - niemieckie, pisanie maszynowe tanio. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Tumaczenia”.	Ostatzkie sie w naszym gazecie.	
Posad poszukują Pani wykształcona, energiczna, muzykalna, władająca francuskim, niemieckim, kosmopolity, przyimie samodzielnym zarządku kulturalnego domu. Oferty pod „Pierwszorzędna sika” do „Polski Zachodniej”.	Sila biurowa młoda, zdolna poszukuje posady. Złogosz, pod „Rytyna” do „Polski Zachodniej”.	Futro męskie, używane, kupie. Wysoki, szczypliwy. Podaje cenę i jadalnię. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „S. O.”.	Lisa niebieskiego lub czerwonego okazjynie tanio kupie. Of. do „Polski Zachodniej” pod „Prawdziwy”.	Sprzedam skład koni, danięski, dobrej sprężynki w Górny Śląsku z powodu zmiany stosunków rodzinnych. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „skład koni”.	Wykształcony zamożna, dobiez zbudowana panna, katolicka, pozna kulinarne w średnim wieku, na stanowiska panna. Cel narazie towarzyski Złogosz, pod „30-letnia”.	Architekt bud. wykonuje plany kosztorysy budynków. Oferty pod „Kosztorys” do „Polski Zachodniej”.	O każdej osobie poufnych informacjach udziela, windy kuje weksła, załatwia zlecenia a zarejestrowany sądownie Instytut Ochrony Interesów Wierzycieli, Warszawa, Tamka 45-B. Zadajcie prospokt, referencyj	Przeplisze na maszynie, 35 ar za stronice. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „35 Groszy”.	Podrózujący dzienię, poszukuje zastępstwa. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Podrózujący”.	Dekoratorzy okien wystawow. rz zymiaja jeszcze zamawienia. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Dekoracja”.	Tumaczenia polsko - niemieckie, pisanie maszynowe tanio. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Tumaczenia”.	Ostatzkie sie w naszym gazecie.			
Rysownik budowlany, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Rysownik”.	Zroter, kawaler, trzeci, z ukonczoną kilkoletnią praktyką samochodową, jak również posiada 6 lat praktyki biurowej, handlowej, z dobrymi świadectwami, który zobowiązuje się pracować jako szofer i sila biurowa, poszukuje od zaraz, za skromnym wynagrodzeniem, posady. Laskawie zgłoszenia do Administracji.	Gramofon mały, walizkowy, bonki, okazjynie tanio. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Gramofon”.	Limuzyna „Essex”, bardzo mało używana na technikum do sprzedaży. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Essex”.	Stomę siano, ziemiakki 4 pokole tanio do sprzedania. Ochocze obok klasztoru, Poznań 5.	Wykształcony zamożna, dobiez zbudowana panna, katolicka, pozna kulinarne w średnim wieku, na stanowiska panna. Cel narazie towarzyski Złogosz, pod „30-letnia”.	Architekt bud. wykonuje plany kosztorysy budynków. Oferty pod „Kosztorys” do „Polski Zachodniej”.	O każdej osobie poufnych informacjach udziela, windy kuje weksła, załatwia zlecenia a zarejestrowany sądownie Instytut Ochrony Interesów Wierzycieli, Warszawa, Tamka 45-B. Zadajcie prospokt, referencyj	Przeplisze na maszynie, 35 ar za stronice. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „35 Groszy”.	Podrózujący dzienię, poszukuje zastępstwa. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Podrózujący”.	Dekoratorzy okien wystawow. rz zymiaja jeszcze zamawienia. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Dekoracja”.	Tumaczenia polsko - niemieckie, pisanie maszynowe tanio. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Tumaczenia”.	Ostatzkie sie w naszym gazecie.			
Wolne posady Krawiec i uczeń poszukiwany. Rybicki, ul. Sobieskiego 17, Pilschala.	Panna z praktyką biurową, maszyną, stenografką polską, po szesnastoletniej pracy. Złogosz, ul. Lask, zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Praca”.	Kupna Dzieci Sienkiewicza, Zeromskiego, Reymondy, Fredry i inne kupie. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Praca”.	Kupie za gotówkę, sypialnię i jadalnię, używana. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Za gotówkę”.	Piekarnia w pełnym ruchu zaraz i jadalnię, zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Za gotówkę”.	Aparat fotograficzny, mmi k „Ligea” rozmi. 10 X 15 z „Compu-kaseta filmowa na 12 zdjęć 3 filtry, koplowy, antyklusor oraz z interalemtatowy, ranka do komponowania sprzedam okaz. lub zamienie na aparat „Leica”, dobiez u-urzymamy za dopłatą. Oferty do Administracji „Polski Zachodniej” pod „Leica”.	Stolarnia do odstąpienia lub spółka, mogą być niefachowcy. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Spółka”.	Samochód ciężarowy 5 tonowy z przycepką sprzedam okazjynie tanio. Powód wyjazd. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „Człarowy”.	Wykształcony zamożna, dobiez zbudowana panna, katolicka, pozna kulinarne w średnim wieku, na stanowiska panna. Cel narazie towarzyski Złogosz, pod „30-letnia”.	Architekt bud. wykonuje plany kosztorysy budynków. Oferty pod „Kosztorys” do „Polski Zachodniej”.	O każdej osobie poufnych informacjach udziela, windy kuje weksła, załatwia zlecenia a zarejestrowany sądownie Instytut Ochrony Interesów Wierzycieli, Warszawa, Tamka 45-B. Zadajcie prospokt, referencyj	Przeplisze na maszynie, 35 ar za stronice. Oferty do „Polski Zachodniej” pod „35 Groszy”.	Podrózujący dzienię, poszukuje zastępstwa. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Podrózujący”.	Dekoratorzy okien wystawow. rz zymiaja jeszcze zamawienia. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Dekoracja”.	Tumaczenia polsko - niemieckie, pisanie maszynowe tanio. Złogosz, do „Polski Zachodniej” pod „Tumaczenia”.	Ostatzkie sie w naszym gazecie.